

STAN POGODY

Dziś będzie pochmurno, deszcz pomieszany ze śniegiem. Temperatura około 35 stopni, w nocy prószyący śnieg; temperatura 28-30 stopni.

W środę będzie na ogół pochmurno. Możliwy śnieg z deszczem; temperatura około 35 stopni.

Wschód: — 7:15; Zachód: — 4:24.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 300 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 22-GO GRUDNIA, (DECEMBER), 1970

Telephone BR unswick 8-8700 15c

KREML AKCEPTUJE WARSZAWSKIE ZMIANY

Nowa Podwyżka Opłat Na 'Medicare'

Nie Dochodzą Listy z Polski Do Anglii

Londyn. (DP) — Polacy mieszkający w Anglii, zwłaszcza mający rodziny w Polsce, zauważyli, że od kilku tygodni nie dochodzą listy z kraju, mimo pewnych wiadomości, że zostały wysłane.

Są podstawy by przypuszczać, że cenzura w Polsce konfiskuje korespondencję, wiedząc, że zawarte w nich wypowiedzi przeważnie świadczą o gwałtownym pogorszeniu się (zwłaszcza w ostatnim okresie) sytuacji w kraju.

Kongres Dziś Sie Odracza

Washington (UPI) Kongres planuje dzisiaj odrzucić się na wakacje świąteczne w nadziei, że nastrojów świątecznych sprawi, że się mu wybaczają jego nieustępliwe dysputy, które sprawiły, iż Kongres pozostawił najwaźniejsze sprawy bez załatwienia, pozostawiając po sobie "ambaras bez precedensu".

Głosowanie dzisiaj w Senacie o godzinie 11-ej zakończy, filibusterkę w sprawie ustawy o transportacji ponadźwiękowej. Nie ma nadziei — żeby w tej sprawie Kongres dzisiaj coś zrobił przed odcieczeniem.

Dzisiaj Senatorowie i kongresmani rozjadą się do domów na święta i wrócą znów w poniedziałek, aby "wyrównać" różnice między Senatem a Izbą Reprezentantów w sprawach mało ważnych. I na tym właściwie Kongres 91-szy zakończy swą działalność, przechodząc do historii jako Kongres "ambaras bez precedensu", jak go nazwał przywódca republikanów w Senacie sen. Hugh Scott.

Zagadkowy Rozkaz Wodza z Hanoi

Washington (UPI). — Stratedzy w Washingtonie są zakłopotani i nie wiedzą co to ma znaczyć, że wódz wojsk komunistycznych na froncie Wietnamu i Kambodży wydał rozkaz zaprzestania wszelkiej akcji bojowej na froncie. Wobec tego na froncie panuje cisza. — Jest to przedmiotem grutownych studiów w Washingtonie.

Od roku strategia komunistyczna w Wietnamie i Kambodży polegała na wysyłaniu małych jednostek do boju i na prowadzeniu wojny o charakterze "nękającym", unikając walnych bitew większych formacji. Stratedzy w Washingtonie skłaniają się do przyjęcia, że ten nowy "rozkaz ciszy" na froncie czerwonego wodza z Hanoi jest rozkazem "wojny psychologicznej".

Amerkańscy stratedzy spodziewają się wielkich działań wojennych w Kambodży w następnych kilku miesiącach, w okresie suchej pogody.

Ale dotąd amerykański wywiad nie zauważył żadnych większych komasacji w ojsk czerwonych do takiej poważnej akcji.

Wakacje w Szkołach

Szkoły publiczne w Chicago mają jutro, w środę ostatnie zajęcia w swych klasach, po których rozpoczynają 11-dniowe wakacje świąteczne i mają wrócić do szkół dnia 4 stycznia, 1971 roku.

Na Pokrycie Honorariów Lekarskich

20 Milionów Osób Powyżej 65 Lat Korzysta z 'Medicare'

Washington (UPI) — Zwiększające się wydatki na pokrycie honorariów lekarskich zmuszają rząd federalny do podwyżki opłat na "Medicare" z 30 do 80 centów miesięcznie, płatnych przez 19.4 miliona Amerykanów w wieku ponad 65 lat.

Ci, którzy są pod opieką "Medicare" i chcą mieć pokryte koszty usług lekarskich, placą \$5.30 miesięcznie, a taką samą kwotę wpłaca rząd federalny do specjalnego funduszu "Medicare", z którego są pokrywane rachunki za pomoc lekarską dla objętych opieką "Medicare".

Ale zwykła rachunków lekarskich zmusza także do podwyżki opłat na ten cel. Jaka nastąpi podwyżka premii na "Medicare" to rząd federalny poda do wiadomości dopiero po świętach Bożego Narodzenia z tym, że nowa opłata podwyższana będzie pobierana dopiero od 1 lipca 1971 roku.

Szef budżetu "Medicare" C. Hsiao oznajmił, że w tym roku rachunki lekarzy wzrosły o 6 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, wobec czego nastąpi wzrost premii od 5 do 15 procent. Ostateczna decyzja co do wysokości podwyżki będzie zależała od "kwestii programowych".

"Medicare" zapewnia opiekę zdrowotną dla ponad 20 milionów ludzi w wieku ponad 65 lat. Ci ludzie są automatycznie uprawnieni do osobnej szpitalnej opieki, ale co do pokrycia rachunków lekarskich to muszą podpisać dobrowolne zobowiązanie w tej sprawie.

W wielu wypadkach starzy ludzie stają przed trudną decyzją, a mianowicie, czy płacić premię na rachunki lekarskie w razie choroby, czy też nie mieć tej opieki lekarskiej, żeby nie pozbawiać się pieniędzy przeznaczonych na żywienie — powiedział William Hutton, krajowy dyrektor — 3 milionowej Krajowej Rady Emerytów.

Sekretarz Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej (HEW) musi ocenić jaka roczna premia jest konieczna, aby zrównoważyć fundusz "Medicare".

Rzecznik HEW oznajmił, że dotąd żadna decyzja nie została podjęta. Nastąpi to dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

Anglia Popiera Politykę U.S. w Wietnamie

Washington (UPI). — Podczas spotkania ostatniego "week-endu" prez. Nixona z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem omówiono wszystkie problemy światowe, a w szczególności sytuację w Indochinach. Premier W. Brytanii indorsował całkowicie politykę prez. Nixona w Wietnamie. Nastąpiło to w niedziele podczas wywiadu telewizyjnego, kiedy premier Heath poparł wznowienie przez Stany Zjedn. bombardowania Północnego Wietnamu, jako środka koniecznego dla ochrony "honorowego" wycofania wojsk US z Wietnamu. Dalej premier Heath wyraził się, że całkowicie solidaryzuje się z polityką Prezydenta odnośnie Bliskiego Wschodu, twierdząc, że obecnie najważniejszą rzeczą jest doprowadzenie Arabów i Żydów do wspólnego stołu konferencyjnego pod protektorem mediatora Narodów Zjednoczonych.

Błogi Spokój w Świecie Komunistycznym



Prez. Mazewski Wzywa Polonię Do Solidarności z Narodem Polskim

Potępia Mordercze Metody Komunistycznego Reżymu i Apeluje o Pomoc Dla Ludności Polski

Polonia Amerykańska została wstrząśnięta brutalnością komunistycznego reżymu w Polsce, który rzucił uzbrojone oddziały milicji i wojska przeciw bezbronnej ludności, doprowadzonej do rozpaczliwej sytuacji i brakiem artykułów pierwszej potrzeby. Wprowadzona nagle podwyżka cen żywności o 20 procent była iskra, która padła na podminowany grunt. Za specjalną złośliwość należy uznać wprowadzenie podwyżki cen na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia, obchodzonymi w Polsce niezwykle uroczysto, zgodnie z tradycjami narodowymi w ciągu tysiąclecia.

Tragiczne wydarzenia w Polsce są dowodem, że zdanie chleba przez ludność nie zostanie powstrzymane przez represje i terror. Polscy "Freedom Fighters From Hunger" wykazują, że nieludzki system komunistyczny w ciągu 26 lat nie zdołał zapewnić ludności nawet dostatecznych środków do życia. Do całkowitego fiaszka komunizmu w Polsce przyczyniła się w dużym stopniu Rosja Sowiecka — największe imperium kolonialne w świecie, które jak pijawka ssie krew ze wszystkich krajów satelickich. Rosja wymusza wyższe ceny za wszystkie produkty jakie im sprzedaje, placąc równocześnie niższe ceny za wszystko co im zabiera. W dodatku zmusza je do finansowania swojej zaborczej polityki w świecie, żywienia i zaopatrywania w amunicję i inne artykuły Północnego Wietnamu, Kuby i Egiptu. Rosja "placi" buchalteryjnie Polsce i innym krajom od niej zależnym bezwartościowymi na rynkach międzynarodowych rublami, co uniemożliwia im nabywanie potrzebnych maszyn i narzędzi na Zachodzie.

Naród Polski po 26 latach politycznej dyktatury, bezwzględnej cenzury i kłamliwej propagandy nie został skomunizowany i jest walcącym zachodnim tradycjom kulturalnym. Trudno o lepsze dowody umiłowania wolności, jak zaburzenia w Poznaniu w 1956 roku a później w Warszawie, które doprowadziły do chwilowego złagodzenia

terroru i uchylenia nieco okna na Zachód. Gomułka, który został wyniesiony na fali wolnościowej 1956 roku — zawiodł pokładane w nim nadzieje i gdy tylko umocnił się u władzy — zaczął przykładać rękę do doprowadzania do demonstracji studenckich 1968 roku, stłumionych siłą, podobnie jak obecne demonstracje robotników.

Polonia Amerykańska staje solidarnie przy boku Narodu Polskiego walczącego o wolność na własnej ziemi. Rozpaczliwe położenie zmusiło robotników, młodzież i kobiety do wyjścia na ulice. Pragnę przestrzec amerykańskie środki masowej informacji przed powtarzaniem kłamstw propagandy reżymu w Warszawie, która głosi, że to "chuligani" zakłócają spokój. Nie ulega wątpliwości, że elementy przestępcze skorzystały z sytuacji by rabować sklepy, a jeżeli zabierano wódkę i szampan, to tylko dlatego, że nie innego w nich nie było. Strajki robotników w wielkich ośrodkach górnictwa i przemysłu zaprzeczają reżymowej (Dokończenie na str. 2-ej)

Głosowanie 18-Letnich Zatwierdzone

Washington (UPI). — Sąd Najwyższy zatwierdził niższe wieki głosowania do 18 lat w tym znaczeniu, że orzekł, iż sprawa wieku głosowania jest rzeczą stanów. Następnie Sąd ustalił okres uprawniający do głosowania w danej miejscowości jednolicie na 30 dni. O ile chodzi o egzamin na analfabetów, to Sąd Najwyższy zawiesił je do 6 sierpnia 1975 roku.

Temperatura

New York (UPI). — Najwyższa temperatura w naszym kraju była notowana wczoraj 86 stopni w Alice, w Teksasie. Najniższa zaś osiągnięta dzisiaj rano 33 stopnie poniżej zera w Massena, N.Y.

Hanoi Grozi Samolotom Zwiadowczym U.S.

Sajgon, Tokio (UPI) — Minister obrony Północnego Wietnamu stwierdził, że nie ma żadnego porozumienia z US w sprawie lotów zwiadowczych samolotów US nad Północnym Wietnamem. Jednocześnie zagroził, że wszystkie samoloty US, które naruszą obszar Północnego Wietnamu będą ostrzelane i zostaną stracone. (Jak podawaliśmy poprzednio, prez. Johnson zgodził się na zaprzestanie bombardowań Północnego Wietnamu, pod warunkiem, że samoloty zwiadowcze US będą miały prawo latania nad Północnym Wietnamem, celem stwierdzenia czy nieprzejazd nie przygotowuje nowej ofensywy, zagrażającej wojskom US w Południowym Wietnamie a zwłaszcza nad linią strefy demilitaryzowanej — przyp. Red.).

Rząd Południowego Wietnamu ogłosił, że na święta Nowego Roku azjatyckiego zwolni 50 jeńców komunistycznych, jako wyraz dobrej woli i celem poparcia wysuniętego w Paryżu wniosku w sprawie obustronnej wymiany jeńców.

Wojska Północnego Wietnamu i Viet-Kongu uderzyły dziś w Kambodży na rejon wielkiej tamy, leżącej nad autostradą nr. 4, która łączy stolicę z portami Zatoki Szyamskiej. Walki trwają.

Amerkański helikopter uratował załogę straconego nad Laossem samolotu Phantom.

Bob Hope rozpoczął już Tma swą turę świąteczną w Wietnamie. Około 18,000 amerykańskich żołnierzy oklaskiwało sławnego komika, gdy opowiadał dowcipy na temat marihuany, jednak zamilkło, gdy wprowadził do programu osobę wiceprezydenta Południowego Wietnamu Ky.

Nowi Członkowie Biura Politycznego w Warszawie

MIECZYSLAW MOCZAR
Od dawna kandydat na miejsce Gomułki. Jeden z przywódców komunistycznej partyzantki w Polsce, za czasów II wojny światowej, od momentu gdy Sowiety zostały zdradzone przez Hitlera. Po wkroczeniu Sowieckich wojsk do Polski i dojściu do władzy Bieruta, odsuwany od wyższych stanowisk, które miały się mu należeć za zasługi w walce z hitlerowcami. Za czasów Gomułki minister bezpieczeństwa. Następnie pozbawiony tego stanowiska, po demonstracjach studenckich 1968 — do których wybuchu przypuszczalnie miał się przyczynić, celem osłabienia Gomułki. Przez długi czas zastępca członka Biura Politycznego nie mógł uzyskać stanowiska pełnoprawnego członka Biura. Zwolennik twardej stalinowskiej linii politycznej. Gra na uczuciach patriotycznych Polaków. Jest prezesem Zw. B. W. i Du. Możliwy kontrkandydat w stogunku do Gierka.

STEFAN OLSZEWSKI

Urodzony w roku 1931. Najmłodszy członek Biura Politycznego. Należał do stalinowskich i bierutowskich organizacji młodzieżowych. Ostatnio w Komitecie Centralnym zajmował się sprawami prasy i kultury. Współdziałał w nakładaniu kagańca na polskich intelektualistów.

EDWARD BABIUCH

Liczy 43 lata, był górnik, pracował w Komitecie organizacyjnym Komitetu Centralnego Partii.

JAN SZYDLAK

Były hutnik. Brał udział w młodzieżowych organizacjach komunistycznych. Po powrocie do władzy Gomułki, w roku 1956, był usuwany od władzy, jako przedstawiciel stalinowskiego skrzydła reakcyjnego.

Nie Będzie Sądu Dla Winnych Wydania Litwina

Washington. (UPI) — Sekretarz Transportacji John A. Volpe zdecydował, że nie będzie procesu w Sądzie Wojskowym dla sprawy tragicznego wydania Litwina, który uciekł do wolności i został wydany z powrotem w ręce sowieckie przez Straż Wybrzeża. Winni tego haniebnego czynu oficjerowie Straży Wybrzeża przejdą na emeryturę.

W ten sposób damy światu gwarancję, że podobny tragiczny wypadek, jaki zdarzył się na amerykańskim statku 23 listopada — więcej się nie powtórzy i Ameryka pozostanie nadal "rajem dla politycznych uchodźców" — powiedział sekretarz Volpe.

Komendant Straży Wybrzeża admirał Chester R. Bender — zalecał postawić przed Sądem Wojskowym kontradmirała Williama B. Ellisa, do wódce pierwszego dystryktu Straży Wybrzeża w Bostonie i jego zastępcę kapitana Fletchera Browna. Sekretarz Volpe zdecydował, że tylko odejść na emeryturę.

Koszta Świąt — \$9 Bilionów Zmarnowanych

New York (UPI). — Krajowa korporacja z siedzibą w New Yorku pod nazwą "The Keep America Beautiful Inc" podaje, że za same śmiecie, jakie będą produktem Świąt Bożego Narodzenia Amerykanie zapłacą około \$9 bilionów. Zmarnotrawią bowiem na "tradycje świąteczne" 400 milionów funtów papieru pakunkowego, wstążek, kartonów, sznurów i taśm klejących i nadto wyrzucą na śmiecie 50 milionów choinek i niezliczone ilości różnych innych przedmiotów dekoracyjnych oraz spala miliony kilowatów prądu elektrycznego.

Gratulacje Breżniewa Dla Gierka

Zapowiedź Odejścia Cyrankiewicza. Brak Więści Ze Szczecina

Warszawa (UPI). — Kreml, nie wspominając nic o odejściu Gomułki, zaakceptował jednak zmiany, które zaistniały w sferach rządzących wśród polskich komunistów. Gierk otrzymał depeszę gratulacyjną od Breżniewa, szefa sowieckich komunistów, w której — między innymi — stwierdza on, że uważa nowego szefa partii komunistycznej w Polsce za szczerego przyjaciela Sowietów.

W Warszawie zapowiadają dalsze zmiany w sferach rządzących, polegające na usunięciu zwolenników Gomułki, odpowiedzialnych za ostatnie wydarzenia.

Pierwszym, który ma odejść z zajmowanego stanowiska — jest Cyrankiewicz, który najbardziej ostro występował przeciwko robotniczym demonstracjom, groząc daleko idącymi represjami.

Ogólnie jednak twierdzą, że — zgodnie z często stosowanym komunistycznym zwyczajem — zostanie on tylko przesunięty na wyższe stanowisko, mające jedynie reprezentacyjny charakter. Poinformowani twierdzą, że Cyrankiewicz ma zastąpić Spychalskiego — na stanowisku przewodniczącego Rady Państwa, co odpowiada pozycji prezydenta w państwach Europy Zachodniej.

Nowi Ludzie

Nowymi członkami faktycznej władzy Biura Politycznego Partii, na miejsce usuniętych zauszników Gomułki Jaszczuka, Kłiszki, Strzeleckiego i Spychalskiego (przypuszczalnie i Cyrankiewicza, o którego usunięciu z Biura Politycznego dotychczas komunikaty nie nie wspomina-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Stangl Skazany Na Dożywocie

Duesseldorf, Niemcy Zach. (UPI). — Naziowski zbrodniarz wojenny, Franz Paul Stangl został skazany przez sąd niemiecki na karę dożywotniego więzienia.

Stangl jest odpowiedzialny za śmierć 400,000 Żydów w obozie zagłady w Treblince. Proces trwał 7 miesięcy. Przesłuchano setki świadków.

Walki w Jordanii

Środkowy Wschód (UPI) — Nowe walki między wojskami rządowymi a palestyńskimi rebeliantami wybuchły w Północnej Jordanii.

Strajk w Sowieckiej Fabryce Sam.

Moskwa (DP). — Agencja Reutersa dowiedziała się, że około 130 zagranicznych pracowników wielkiej fabryki samochodów Togliatti nad Wołgą zastrajkowały w dniu 2 grudnia dla poparcia swych żądań o przerwy w pracy na święta Bożego Narodzenia na co nie chciały się zgodzić władze sowieckie. Strajk odbył się z inicjatywą pracowników zachodnio-niemieckich. Poparło go 20 do 30 Amerykanów i Brytyjczyków, ale żaden Rosjanin do strajku się nie przyłączył. Fabryka Togliatti została zbudowana w znacznej mierze za włoskie kapitały.

Młodzi Piszą:

Wołanie Na Puszczy

ROMAN KOŁAT

Ktoś powiedział, że ciężko jest być Polakiem na obczyźnie. Ciężko jest żyć w atmosferze częstych szysderstw i kpiny, a także w atmosferze kłótni i insynuacji, jaką tworzą sami rodacy. Kto jednak może stwierdzić, że dobrze jest żyć w Starym Kraju? I tam są kłótnie, i tam są właśnie — Polak jest zawsze Polakiem. Odszukać jednak można w dziejach naszego narodu momenty, które potrafiły zjednoczyć wszystkich. Potrafiono wówczas zapomnieć o nieporozumieniach i ansach, a cały swój wysiłek skierować na osiągnięcie określonego celu. To nie, że takich momentów było mało. Historia Polski jeszcze się nie skończyła i kto wie, czy lada dzień nie rozpocznie się jej nowy rozdział.

Mieliśmy październik 1956 roku, marzec 1968, teraz mamy grudzień 1970. Może to jest ten właśnie początek?

Cieężko jest swobodnie się poruszać w zagmatwanej rzeczywistości polskiej problematyki! Marzec 1968 oceniony został przez emigracyjnych speców od polityki jako prowokacja reżimu mająca na celu wykończenie elementów stalinowskich i syjonistycznych. Ci specjaliści od wyciągania wniosków i oceny sytuacji wiedzą na pewno co robią. Polityka jest domeną ludzi szczwanych i pobawionych sumienia, nie też dziwnego, że stanowi ona dla nich teren, gdzie mogą się swobodnie poruszać.

Studenta, uczestnicy marcowych rozruchów potraktowani zostali jako ludzie naiwni. Łatwo jest wydawać wyroki z daleka, żyjąc jeszcze w wygodnych warunkach. Studenta w marcu wykazali swój patriotyzm i to najlepszego gatunku. A sterroryzowane społeczeństwo jak mogło, tak okazywało im gesty swojej sympatii. Nie sądzę, abym się mylił, rozmawiałem na ten temat z wieloma ludźmi przybyłymi po tych wypadkach z Polski, rozmawiali inni.

Bunt studentów był odruchem rozpaczy przeciwko zakłamaniu i tyranii władz uważanych za polskie i „jednomyślnie” wybranych przez naród. Ich zadania stanowiły minimum tego, co potrzebne jest człowiekowi wolnemu.

Strajkującym studentom Politechniki Warszawskiej, którzy w gmachu swojej uczelni spędzili prawie trzy doby, mieszkający stolicy dostarczyli tyle żywności, że wystarczyłoby na miesiąc ciężkiego obłożenia. Na skrzyżowaniu Nowego Świata z Alkajami Jerolimskimi tramwaje zastawili wagonami przejazd, odgradzając kilka samochodów milicji pedzających na Uniwersytecie. W zamieszaniu, jakie tam wybuchło, stróża socjalistycznego porządku odebrali zasłużoną należność od dżarzącego ich serdecznym uczuciem tłum.

Nie lepiej powiodło się milicji w ataku na jeden z gmachów Politechniki — z galerii powitano ich gradem pocisków, leciały na ich służbów eksponaty, szafy, krzesła, butelki. Studenta, mając okazję, starali się jak najskuteczniej wyładować swoją miłość do ludowej władzy. Królowała wśród studenterii solidarność. Dziewczęta po nocach ręcznie pisały ulotki, inne kolportowały je narażając się na reżimowe knuty.

Z niewielu jednak potyczek z milicją studenta wyszli zwycięsko. Gazy łzawiące, wodne armatki — wyciecznym i uzbrojonym bandom zbiorów młodości i gołych pięści nie można przeciwstawić. Katowani pałkami w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie chłopcy i dziewczęta wyskakiwali oknami z pięter na bruk. Pobito profesorów. System jednak moralnej samoobrony egzystował świetnie. Ulotki, odezwy, wspólne akcje, hasła! Na jednym z kościołów Krakowa ktoś wyrzucił kredą okupacyjną kotwicę — znak Polski walczącej. Na murach wymalowano farby napisy: „Precz z faszyzmem PZPR”, „Precz z Gomulką”. Kto zaprzeczy, że historia się nie powtarza? Ukuto mnóstwo dowcipów wymierzonych przeciwko rządowi i milicji, cytowano słowa Mickiewicza z „Dziadów” mówiące, że Moskwa od lat wysłała do Polski „na służbę” największych łajdaków — wiele osób pojmowało to bardzo współcześnie, jako wyraźne skierowanie aluzję do osoby Awierkijsa Aristowa, sowieckiego ambasadora. Ponieważ zaś powszechnie wiadomo, że w milicji znajdują schronienie najwięksi dranie i ludzie o upodobaniach bandytów, a

więc element najgorszy i najplugawszy, zapytywano się po wypadkach marcowych: „Jakie jest wykształcenie polskiego milicjanta”? Odpowiedź brzmiała: „Cztery klasy szkoły podstawowej i dwa dni na Uniwersytecie”.

Wypadki marcowe sflamowały. W stosunku do ludzi ideowych zastosowano ostre represje. Relegowano z uczelni, wcielano do wojska, osadzano w więzieniach, szykanowano. Cóż młodzież polska mogła przeciwstawić swoim katom? Dowcip i spryt! Studenta warszawskiej socjologii wyszukali w którymś z dzieł Lenina artykuł o prześladowaniu przez carat postępowych rosyjskich studentów. Metody były identyczne. Pojawili się więc na ścianie jednego z korytarzy na Uniwersytecie Warszawskim transparent nawołujący do czytania dzieł wódza rewolucji, z dokładnym wskazaniem tomu i rozdziału. W telewizji pieniał się Gomulka, popisując Gierka, w prasie królował Koleczyński i Kąkol — sprzedawczyków nie brak nigdzie.

artykuł o prześladowaniu. Gdy słuchałem opowiadań o tych incydentach zaciskałem pięści, Polska, jako kraj zarząca się już w mojej pamięci. Ale sprawa jej jest mi bardzo bliska. Czytam o sugestii i możliwościach stworzenia w Polsce socjalizmu z ludzką twarzą. Co za fantazja! Jeśli socjalizm, zwłaszcza ten w sowieckim wydaniu w ogóle ma twarz, jest to ponura morda Kachuka o przekrzywionych i bandyckich oczach. Tego samego, który bez wzruszenia strzelał w tył głowy swoim ofiarom w Katyniu.

Teraz znów w Polsce sytuacja nabrzmiała. Tym razem nie wystarczyły gazy łzawiące i wodne armatki. Użyto broni. Kiedy piszę te słowa, strażnicy w Polsce rozlegają się nadal. Na ulice wytoczono czołgi, premier dał rozkaz strzelania do tłumu, wybuchły pożary. Spalono gmach partii, na tyłach sowieckiej ambasady wybuchła bomba. To nieprawda, że przyczyną zamieszek jest tylko podwyżka cen żywności. Ludność Polski ma dosyć tego przekłętą systemu, strachu i terroru. Chce wolności i możliwości lepszego życia. Nie dość, że ogłupia się ją bez przerwy obowiązkiem miłości do Kraju Rad, propagandą i partyjnymi szkoleniami, teraz nie daje się jej jeść. Fakt ten przełatał tylko wypełniony po brzegi kielich rozgoryczenia. Trudno przewidzieć jakimi torami potoczą się dalsze wydarzenia.

Trzeba natomiast stwierdzić, że to co się w Polsce dzieje jest okrutne i nieudzielne. Przebywając na emigracji patrzmy na to z daleka, przepełnieni poczuciem bezpieczeństwa i sytości. Rola polskiej emigracji ograniczona została do pozycji obserwatora. Emigracja oddalała się od Polski, zdawała się zapomnieć, że tam normalni i zwykli ludzie cierpią, zacinają się w sobie i tracą wiarę w zmianę na lepsze. Naszym zadaniem jest też wiarę podtrzymać. Skupić całą na tym wysiłkę, oczekując sprzyjającego momentu podsycać ducha oporu. Czy coś w tym kierunku uczyniono? Nasi wodzowie ograniczają się jedynie do komentowania nieszczęśliwej i ponurej polskiej rzeczywistości. To za mało!

Wydaje się nawet, że wiele osób pływających odpowiedzialne funkcje w polskim społeczeństwie emigracyjnym pogodziło się z reżimem. Niektórzy właściciele biur podróży i inne osoby uczestniczą w herbatkach, urządzanych w konsulacie z okazji którejś tam rocznicy reżimowego święta. Do Polski jeżdżą osoby fasy na pochlebstwa, wywiady w prasie czy w telewizji. Wyróżniani, mający możliwość nabycia wszystkiego za dolary dzięki swojej pozycji i w swojej zdumiewającej naiwności widzą sytuację mieszkańców kraju w różnorodnych kolorach. Aż ciężko powiedzieć, czy to wrodzona ślepotą czy głupota.

W tej rozpaczyliwej sytuacji chęć głośno zapytać co możemy zrobić dla kraju? Co możemy zrobić dla ludzi walczących, cierpiących i prześladowanych? Emigracja, otrząsnij się z marazmu! W kraju marnieją tysiące wartościowych ludzi. Nieliczni, którym udało się tu wyrwać, nie znajdują z nami wspólnego języka. Dokąd tak można? Podobno celem naszej emigracji jest dążenie do wyzwolenia kraju. Co w tym kierunku zrobiono? Emigracja, uderz

Marksizm Obowiązkowy w Szkołach

London. (DP) — Jak donosi rozgłośnia warszawska, ministerstwo oświaty wprowadziło do użytku we wszystkich szkołach w Polsce pierwszy pełny podręcznik „Filozofii marksistowskiej”.

Dotychczas, jak twierdzi rozgłośnia warszawska, studenci musieli szukać materiałów do filozofii marksistowskiej i leninizmu w rozlicznych broszurach monografiach i podręcznikach historii filozofii. Obecne wydawnictwo ma wywołać wzrost zainteresowania marksizmem-leninizmem wśród młodzieży. Jak podkreśla rozgłośnia, marksizm-leninizm jest obecnie przedmiotem obowiązującym we wszystkich kierunkach studiów.

Po dojściu do władzy Gomulki w r. 1956 obowiązkowa w okresie stalinizmu nauka marksizmu-leninizmu została zniesiona zarówno w szkołach średnich jak i na wyższych uczelniach. W szkolnictwie średnim partia komunistyczna wprowadziła naukę marksizmu z powrotem przed kilku laty, natomiast na uczelniach wyższych dopiero po zajęciach studenckich w marcu 1968 r.

Humor

Na terenie Australii istnieje wielka ilość organizacji, stowarzyszeń i kółek polskich. Stałym utrapieniem zarządów jest brak gotówki w kasie i dla ratowania sytuacji trzeba od czasu do czasu organizować jakieś imprezy, obliczone na dochód. Nawet takowe wysiłki często zawodzi. W trosce o polonijne kasy przytoczymy chytry sposób, na jaki wpadli organizatorzy festiwalu na jakieś zapadłej prowincji angielskiej. Napisali listy do królowej Elżbiety, premiera Wilsona i Toma Jonesa z prośbą o osobiste wręczenie nagród na ich festiwalu. Królowa, premier i piosenkarz nadesłali grzeczne listy odmowne.

Podpisane odpowiedzi zostały oddane pod licytację w czasie kiermaszu i organizatorzy za te autografy uzyskali całkiem nielichą sumkę.

się w piersi i przynajmniej do błędów. Jeśli chcesz teraz uczynić dobrze, popelnionych grzechów możesz się nie wstydzisz. I pamiętaj, że część krwi przelanej w Polsce broczy twoje ręce — z winy twojej własnej słabości! Nie możesz uczynić nic, bo nikt się z tobą nie liczy. Twoja to wina! Emigracja, przebudź się, nim będzie za późno!

Plan An A Poncho!



by Alice Brooks

Add punch to casual outfits with our newest poncho. Toss this cozy, quick-crochet poncho with raised, vertical strips and festive fringe over everything! Use knitting worsted, No. 8 hook. Pattern 7461: one size only.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. \$1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00.

“16 Jiffy Rugs” Book. 50c.

“50 Instant Gifts” Book. 50c.

Book of 12 Prize Afghans. 50c.

Quilt Book 1—16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. “Quilts for Today’s Living”. 15 patterns. 50c.



110-LETNI LISTONOSZ — Theophilus May (na zdjęciu) jest najstarszym listonoszem na emeryturze w Stanach Zjednoczonych. May interesuje się nadal wydarzeniami na świecie tak jak zawsze. Czyta bardzo dużo, nie używając przy tym okularów. Mieszka z wnuczkami i jego żoną w miejscowości Middletown, Ohio. Theophilus May urodził się w Anglii za panowania królowej Wiktorii, 5-go stycznia 1861. Do Stanów Zjednoczonych przyjechał mając 28 lat. Rozpoczął pracę jako listonosz w Cleveland, Ohio, w roku 1894. Na emeryturze jest od roku 1927.

Prez. Mazewski Wzywa Polonię Do Solidarności z Narodem Polskim

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

propagandzie o „chuliganach”. Musi tych „chuliganów” być bardzo dużo, jeżeli trzeba było wezwać wojsko i czołgi.

Revolta robotników na tle ekonomicznym jest najbardziej zawstydzającym wydarzeniem dla rządu, który nazywa siebie „rządem robotników i chłopów”, oraz jest jaskrawym dowodem bankructwa komunistycznej gospodarki i komunistycznego systemu w Polsce. Potwierdza to również ustąpienie Gomulki i kilku członków jego klikki. Wiemy, że wśród komunistów w Polsce oddawna toczyła się zacięta walka o władzę. Jeżeli podwyżka cen przed świętami miała na celu sprowokowanie społeczeństwa by skompromitować Gomulkę i dać aparatowi policyjnemu pretekst do wznowienia represji, należy jak najbardziej zdecydowanie potępić tego rodzaju metody załatwiania porachunków partyjno-politycznych. Protestujący przeciw podwyżce cen padli ofiarami zbrojnego terroru, a śmierć niewinnych obciąża najcięższą odpowiedzialnością rządzących Polską komunistów.

Apeluję do wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia i wszystkich ludzi miłujących wolność o publiczne wyrażenie poparcia dla ludu polskiego, który mimo beznadziejności położenia i zdając sobie sprawę z konsekwencji, zdecydował się na demonstrację przeciw znięciemu i obecnemu mu duchem reżimowi.

Apeluję do informowania kongresmanów i senatorów o morderczych metodach stosowanych przez reżym komunistyczny w Polsce, oraz o konieczności niesienia pomocy Narodowi Polskiemu w każdej formie na jaką pozwolą istniejące warunki.

Niektóre wydziały stanowe Kongresu Polonii już podjęły inicjatywę wyrażenia solidarności z narodem polskim. Wy-



ERNEST D. FEARS JR. (na zdjęciu) jest pierwszym Murzynem, który został stanowczym dyrektorem Naczelnej Komisji Poborowej. Fears, lat 38, został mianowany na to stanowisko w stanie Virginia. Dotychczas był on dyrektorem wychowania fizycznego w Kolegium Stanowym Norfolk.

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Sroda i Piatek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Few Parts!

PRINTED PATTERN



by Anne Adams

Jumper outfit with a knack for looking great every day every way! For a change wear it alone as a dress. Easy-sew! Few pattern parts.

Printed Pattern 4512: Misses' Sizes 10, 12, 14, 16, 18. Size 14 (bust 34) jumper 2 1/2 yds. 45-in.; blouse 1 1/2 yds.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Dynamic, fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

Dosyć! dosyć! schył się, rozkaż! Sokół, ciągnąc partyzanta za rękę, nie trzeba moskalam służyć za tarczę celową.

—Mężny Francuz, szepnął Langiewicz, kierując znowu swoją lunetę po płaszczyźnie.

Nie mając żadnej nadziei wyciągnąć nieprzyjaciela z jego pozycji, postanowił Swinin innego użyć sposobu; pozostając na płaszczyźnie ze swoją artylerią wspieraną silną rezerwą, rozkazał przypuścić ogólny szturm do Miłchowa.

Formowały się nowe nacierające kolumny, podczas gdy setnie kozackie zrobiły ruch zwrotny, a potem na dany znak, wszystkie naraz popędziły galopem i straszny rozpoczął się ogień karabinowy, na całej linii.

Blisko ćwierć godziny, z bohaterką odwagą bronili strzelcy swojej pozycji, potem wystrzelawszy prawie wszystkie naboje, cofali się w dobrym porządku do wioski, unosząc swoich rannych.

We lesie, między drzewami, zaczęli się kozacy pokazywać.

Jeszcze nie było Narbata.

Gdyby nadszedł w tej chwili, byłoby zwycięstwo.

Na przednich posterunkach walczone pierś z pierśią, z przerażającą zaciętkością.

Chwila była stanowcza.

—Na kon, panie, rzekł Langiewicz do starego Kirpowskiego, i niech Bóg będzie z Polską!

Jak huragan przelecieli ułani obok kosynierów Chuski, drżących z niecierpliwości.

—Dzieci, wypędzić kozaków! krzyknął Langiewicz nie wstrzymując konia.

Z okrzykiem Bóg z Polską! rzucili się kosynierzy na wroga otaczającego strzelców.

Była to chwila strasznego zamieszania, ludzie i konie padali przebieci i rozzdzierani morderczymi kosami, zbroczonymi krwią.

—Tnij! tnij! wołał mężny Cezar upojony szaleem.

I przed tymi śmierć niosącymi kosiarzami, padała jazda nieprzyjacielska, szereg za szeregiem, jak trawy na obszer-nych łąkach nad brzegami Pilicy.

Pilardow pieniał się z wściekłości.

—Naprzód! krzyczał, naprzód! bij, bij; pierwszego który się cofnie, przebiję pałaszem, naprzód! Kozacy, zgnieść tych suki synów.

Lecz żołdacy nie słuchali już więcej; przerażeni widokiem bohaterów krwią zbryzganych, których kosy przecinały naraz piki i ręce zatapiały się w piersiach koni, lub podcinały im nogi, mogąc zaledwie utrzymać swoje konie przestraszone zgiełkiem, cofali się w nieporządku, a wkrótce uciekali na wszystkie strony tak, że niepodobna ich było dowodzić zgrupować.

Nie ścigając zwyciężonych, falanga kosynierów pobiegła na pomoc strzelcom, mężnie opierającym się jeszcze wściekłym atakom grenadierów moskiewskich.

Jak klin żelazny party nieprzewycięzoną siłą, tak ona wleciała się w czworobok najeżony bagnetami, zmiatając wszystko po drodze.

Pozbawieni protekcji swojej kawalerii, rażeni z przodu celnymi strzałami strzelców, po bokach szarpani garstkami ułanów pod dowództwem Langiewicza, nie mogli moskale wytrzymać tego trzeciego ataku; cofali się też, a naczę uciekali ku płaszczyźnie, zostawiając na placu bitwy prawie wszystkich swoich oficerów, i ścigani przez Polaków uniesionych nieprzyzwyczajonym zapałem.

Rezerwa w szyku bojowym w około swojej artylerii, z karabinem na ramieniu, czekała napadu powstańców. Przeżony Swinin, był niezdolnym dać jakiegokolwiek rozkazu; i że haniebnie nie uciekł z pola bitwy, zawdzięczał jedynie pułkownikowi artylerii, rozkazującemu wysunąć naprzód działą, nabite kartaczami. W tej zbitej masie lecącej wprost na artylerię, jeden wystzał powinien zrobić przerażający wyłom.

Lecz naprzód Langiewicz, rozumiejąc niebezpieczeństwo, kazał trąbić do odwrotu; dwustu ludzi uniesionych zapałem obojętym generała, podczas gdy kilkunastu partyzantów zbierając rannych Polaków i moskali, niesło ich do wioski.

Powstańcy ścigając grenadierów tą samą drogą, wołali: —Na działą, na działą!

Dziwnym jakimś szczęściem, uciekający moskale, utworzyli pewien rodzaj zasłony pomiędzy powstańcami a artylerią, i ta skutkiem tego nie mogła na ozas wystrzelić.

Dwóch młodzieńców na jakie dwadzieścia kroków wyprzedzało atakujących: jednym był Cezar, drugim malarz jego kolega, uzbrojony w skrzywiony już od uderzeń bagnet.

Nie można było wahać się dłużej, pułkownik kazał dać ognia.

Kartacze zmiotły naraz grenadierów moskiewskich i powstańców.

—Nabijaj! krzyknął znowu pułkownik, i padł śmiertelnie ugodzony, bagnetem studenta.

W tym samym czasie, Cezar jednym zamachem kosy powalił artylerzystę, który chciał zagwoździć armatę.

Zacięta walka zawrzała w około dział, jedna armata trzy razy była zdobywaną i odbieraną.

W końcu moskale zdołali ją nabić, gdy Magnus odpychając kanonierę, wetknął swoją czapkę w działą, wołając: —Do innych, bracia, ta nie wystrzeli, jest ślepa.

Horacy stał obok niego.

—Brawo! poczywaj staro! zawołał odbijając wycior armatni wymierzony przeciw weteranowi, i swym karabinem głębiej jeszcze wepchnął czapkę, niedopuszczając światła do naboju.

Pomimo wściekłego natarcia rezerwy z bagnetem w ręku, już cała artyleria miała wpaść w ręce powstańców, kiedy niespodzianie odezwały się trąbki powołujące do zbioru i dwóch adiutantów pedzających galopem rzuciło się w pośród walczących wołając:

—Polacy, do sztandaru, wróg atakuje Wąchock.

To druga armia nadeszła, armia generała Miłweda.

Langiewicz przewidział ten nowy atak, okopawszy się więc w wozie prowadzącym z płaszczyzny do gór Świętokrzyskich, bronił z zaciętkością tego jedynego przejścia, przez które mogły wydostać się Polacy.

W pierwszym szeregu, Marta, obok swego ojca, strzelała do nacierających.

Historyczne.

Historyczne.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kłopoty Ze Śmieciami

Z roku na rok stają się coraz większe kłopoty wielkich miast, które są "producentami" tysięcy ton śmieci. Okazuje się, że problem ten nabiera szczególnej wagi gdy stosuje się trwałe opakowania plastikowe trudne do zniszczenia i nie ulegające szybkiemu rozpadowi. Jak zaradzić znu?

W Stanach Zjednoczonych i Japonii stosuje się coraz częściej topienie śmieci w oceanie. W pobliżu Long Island pod Nowym Yorkiem zatapia się wszystkie odpady miejskie, co w ciągu minionych 40 lat wyrządziło niemałe szkody biologiczne. Ocean Atlantycki w tym rejonie jest martwy, a w czasie sztormowej fali wyrzuca na okoliczne plaże różnego rodzaju śmiecie.

W wielu miastach europejskich buduje się spalarnie śmieci, które dostarczają kompostu. Ale ta metoda jest również niezbyt doskonała, gdyż z jednej strony łączy się z dużymi kosztami, a z drugiej zanieczyszcza powietrze dymami. W Paryżu stosuje się m.in. spalanie śmieci dla celów ogrzewczych, ale paliwo to raczej zawodne i miarę zwiększające się ilości śmieci plastikowych samogasnące.

Stosunkowo najbardziej celowe jest "selekcjonowanie" odpadów miejskich na specjalnych wysypiskach. Jak wiadomo w śmieciach jest sporo części metalowych, szkła i kruchych substancji. Można by więc nie tylko używać znaczną część śmieci jako surowiec wtórny, ale jednocześnie uczynić z nich surowiec

budowlany. Japończycy proponują formowanie płyt budowlanych z tego rodzaju "mieszanki". Inni uczeni wskazują na możliwości używania niektórych "zestawów" śmieci jako kompostu itp.

Na rosnącą lawinę śmieci narzekają nie tylko miasta europejskie, takie jak Paryż, Londyn, Monachium czy Berlin. Ten sam problem znany jest — chociaż w skromniejszych rozmiarach — w polskich miastach, a zwłaszcza w Warszawie. Dziennie wywozi się z Warszawy około 1,000 ton śmieci, które aktualnie lokuje się na czterech wysypiskach podmiejskich. — Dotychczas nie zbudowano palarni śmieci, ograniczając się do ich częściowej selekcji i zakopywania resztek. Jedyne zakłady utylizacji w Radomiu, zdolny przerabiać jedynie 60 ton dziennie, nie może rozwiązać trudnego problemu. Dlatego planuje się spalarnie śmieci na Targówku, która mogłaby dostarczać energii cieplnej wykorzystywanej do celów ogrzewczych. Jest to inwestycja kosztowna, ale niezbędna tym bardziej, iż śmieci "produkować" się będzie z roku na rok coraz więcej, gdyż jest to związane organicznie z procesami cywilizacji.

Co robić ze starymi wysypiskami? Otóż trzeba poczynić 20—30 lat zanim będzie można je zamienić z powrotem w tereny zielone. Tyle lat trwa bowiem proces rozpadu zwykłych nieplastikowych odpadów.

(Narodowiec)



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Instalacje, Zabawy, Posiedzenia Oddziałów. — Wybory w Okręgach 2 i 7-ym

Wyjaśniamy w sprawie notatki podanej w Wiadomościach z Town of Lake p. t. z Oddziału-Morze LM o zabawie instalacyjnej jaka odbyła się ma 9-go stycznia. Nie odbyła się to do Oddziału Morze, ale do Oddziału Gdańsk. Oddział Gdańsk urządza instalację 9-go stycznia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica i zaprasza oddziały, kluby, towarzystwa, przyjaciół i znajomych. Zabawa instalacyjna rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem. Będzie muzyka doborowa. Bilety nabyć można na posiedzeniu albo od pani Filipiak, 4852 So. Justine lub dzwonić CH 4-2816.

A. Filipiak, przew.; J. Tabisz, prezes.

Apel Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Prezeska apeluje do wszystkich Koleżanek o liczne przybycie na Oplatek Okręgu I-go do sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., w niedzielę 27 grudnia, na godzinę 5-tą popołudniu.

Miesięczne posiedzenie Korpusu 90-tego, odbędzie się w niedzielę, 3-go stycznia. Odbędzie się ponownie wybory urzędniczek. Wszystkie Koleżanki proszone są o przybycie na to posiedzenie ze względu na ważne sprawy.

Adela Czarnecka, prezeska; Waleria Żurawska, sekr.

NOWE OBUWIE DLA MEZCZYZN I CHŁOPCÓW
Najwyższej jakości — "Czechoslovakia Made" — po cenach hurtowych.
Otwarte: Wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela.
1819 W. MONTROSE AVE.
(Naprz. stacji kolejki Ravenswood)

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygodnie!
eto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdacie ją zawsze na Waszym gościnym progu.

Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopców dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



DZIADEK MROZ PRZYJEŹDZA — Mały mieszkaniec Moskwy jest niezwykle zadowolony z uroczystej wizyty Dziadzia Mroza (rosyjskiego Św. Mikołaja), grającego na bębnie w dziale z zabawkami domu towarowego w Moskwie wyraża swój entuzjazm.

Telegram KPA Do Prez. Nixona Zwraca Uwagę Na Sytuację w Polsce

Z powodu krwawych rozruchów, trwających przeszło tydzień w Polsce w rezultacie braku żywności i podwyżki jej cen o 20 procent Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski i dyrektor wykonawczy KPA płk Kazimierz Lenard wysłali telegramy do Prezydenta Nixona i sekretarza stanu Williama P. Rogersa. Telegramy protestują w imieniu 12-milionowej Polonii przeciwko krwawym metodom komunistycznego reżymu stosowanym wobec narodu, pozbawionego środków zaspokojenia swych życiowych potrzeb.

Treść telegramu w języku angielskim brzmi, jak następuje:

"The Polish Government has at this Christmas season, chosen to introduce a new artificial economic system for the sake of ideological change, increasing the cost of basic commodities vitally necessary to life itself. This ap-

result in a life and death struggle.

We of the Polish American Congress, representing over twelve million Americans of Polish descent in the United States, strongly protest this action as inhumane and insidious.

We express our deepest protest as it disregards the needs of humanity and could sympathy and understanding with the people of Poland who are freedom loving, tradition bound and peaceful who, at this significant time of year, are being denied their rights to the basic life-giving commodities, and have been provoked to violence. This again proves the failure of the Communist system and its inability to wipe out the yearning for freedom.

Therefore, we earnestly request the United States to intensify aid and assistance to the troubled people of Poland."

Sędzia Plusdrak Prezesem Grupy 3119 ZNP

W dniu 16 grudnia, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood, odbyło się wyborcze posiedzenie Tow. Poray, Gr. 3119 ZNP. Po stwierdzeniu "quorum" i załatwieniu rutynowych spraw odbyły się wybory zarządu na następny rok, które dały następujące wyniki:

Honorowy prezes — Walenty Porajski; prezes — sędzia Edward Plusdrak; wiceprezes — Stanisław Kielar; wiceprezeska — Helena S. Petrzalka; sekr. prot. — Stanisław Lorens; sekr. fin. — Felicia Rudzińska; skarbnik — Antoni Kosla; oddziowy — Roman Rudziński; marszałek — Jan F. Lorens.

Delegatami do Gminy 3 ZNP zostali wybrani: sędzia E. Plusdrak, Marilyn Plusdrak, Stanisław Lorens i Helena Petrzalka.

Delegatami do Federacji Polonii zostali wybrani: sędzia E. Plusdrak, Marilyn Plusdrak, Helena Petrzalka, Edward Malinowski, Irena

Malinowska i Jan S. Lorens.

Grupa 3119 ZNP została zorganizowana pod nazwą Tow. Poray w 1953 roku. Prezes sędzia Edward Plusdrak, sekr. prot. Stanisław Lorens i sekr. fin. Felicia Rudzińska zajmują swe stanowiska od założenia Grupy.

Skazanie Kolaborantów

Moskwa. (DP) — Sąd Moskiewski skazał na karę śmierci przez rostrzelanie 2 Rosjan, którzy kolaborując z niemieckimi okupantami w czasie 2 wojny, wstąpili do policji hitlerowskiej i uczestniczyli w zbrojowych egzekucjach dokonanych na 4.000 Rosjan.

Skazani Morozow i Aleksiej Liapczenko, którzy prowadzili swą zbrodnia działalność w pobliżu Leningradu, ukrywali się od czasów wojny. Rozprawa trwała 3 miesiące. Jednocześnie z nimi skazano na kary 15 lat więzienia 3 innych kolaborantów biorących udział w torturowaniu więźniów rosyjskich.



ZASTRZELONA W SĄDZIE — W sądzie w Youngstown, Ohio, została zastrzelona przez policjanta 39-letnia Jewel Johnson, która po usłyszeniu wyroku skazującego wydanego na jej 18-letniego syna Leroy'a za włamanie się do cudzego samochodu, postrzeliła policjanta. Na zdjęciu: funkcjonariusze władz porządkowych wynoszą z gmachu ciało zastrzelonej.

Oplatek I-go Okręgu SWAP

Korpusy Pomocnicze Okręgu I S.W.A.P. urządzają Oplatek w niedzielę, 27-go grudnia, w domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 5-tej popołudniu, na który zapraszamy nasze Organizacje, kluby, wojskowe organizacje, naszych przyjaciół i sympatyków Weteranów, aby wspólnie z naszymi Weteranami podzielić się Oplatkiem.

W programie — występ Harcerstwa oraz śpiewaczki pani C. Fidelus. Upraszaja się Kolegów i Koleżanki o liczny udział i podaje się do wiadomości, że przed Oplatkiem odbędzie się Plenarne posiedzenie o godz. 1:30 popołudniu. Prosimy o liczne przybycie ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

I Bugajski — Komendant; B. Wiewiorski — Sekretarz; S. Ładnia — Prezeska; T. Cwik — Sekretarka.

Z Grupy 768 ZNP Tow. Niepodległość

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP wybrało zarząd na rok 1971. Posiedzenie wyborcze Tow. Niepodległość odbyło się 14 grudnia, w sali J. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica. Posiedzenie zajął prezes mec. Stanisław Basiński w obecności wszystkich urzędników i licznie zebranych członków. Po załatwieniu spraw rutynowych, przystąpiono do wyborów urzędników na rok 1971. Na przewodniczącego wyborów prezes poprosił znanego działacza na niwie narodowej — śpiewaczki p. Marię na Kubisiak, który przeprowadził wybory sprawnie.

Do zarządu weszli: mec. Stan. Basiński, prezes; Bol. Ciszewski, wiceprezes; Edward Bodnicki, sekr. fin.; Jan Molek, sekr. prot.; Matthews Gacki, kasjer; Mack Pajor, marszałek.

Również zostało wybranych 14 delegatów do reprezentowania Gr. 768 w Gminie 143 ZNP. Na instalację i do odebrania przysięgi zaproszony będzie urzędnik zarządu Centralnego ZNP, a także zapraszamy urzędników Gminy 143 i wszystkich członków Grupy 768 ZNP.

Instalacyjne posiedzenie będzie w poniedziałek, 11 stycznia, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczorem. — Mec. Stanisław Basiński, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

Pasterka w Katedrze

Uroczysta Pasterka w Katedrze Najśw. Imienia w śródmieściu odprawiona zostanie o północy, jak co roku. Głównym celebrantem będzie Kard. John Cody, a współcelebrantami będą proboszcz par. Najśw. Imienia ks. Timothy J. Lyne i wszyscy księża tej parafii.

Diakonami będą na tej mszy św. ks. Daniel Jarosevic i ks. Tomasz Zawada. Odpowiednie pieśni religijne śpiewać będzie Chór Seminarium w Quigley. Koledy o 11:30 zaś — Chór Katedralny. Drzwi od katedry będą zamknięte o godz. 9-ej wieczorem, a potem otwarte o 11-ej w nocy.

W wigilię, 24 grudnia będzie msza św. o 5:15 popoł., lecz nie będzie mszy o 7:30 wieczorem. Dnia 25 grudnia msze św. będą o godz. 6, 7:15, 8:30, 9:45, 11, 12:15 i 5:15 popołudniu. Pasterka będzie nadana na TV i radio przez stację WGN.

Co Słyszać Wśród Podhalan

Pisze Władysław Tokarz

Związek Podhalan Powiększył Się o Nowe Koło Szaflary. — Posiedzenia i Instalacje

W dniu 15-go listopada odbyło się wielkie spotkanie Podhalan z terenu parafii Szaflary, Podhale.

Spotkanie to odbyło się w Domu Podhalan, pnr. 3035 W. 51 ulica, o godz. 3-ej popołudni. Celem, jaki przyswiecał zebraniom było założenie Klubu, któryby skupiał Podhalan należących dawniej do parafii Szaflary oraz utrzymywał stałą łączność z rodzinną miejscowością oraz udzielanie pomocy charytatywnej rodzinnej miejscowości.

Myśl założenia Klubu Parafii Szaflary nurtowała już od dłuższego czasu działacz przybyłych z tamtego terenu a ideą jej było podtrzymanie folkloru góralskiego na tutejszym terenie. Marzenie to urzeczywistniło się w dniu 15 listopada, a założyciele tegoż Klubu weszli w całości do nowo wybranego zarządu, który zadeklarował wstąpienie do Związku Podhalan w Północnej Ameryce. W następnym terminie, to jest dnia 13-go grudnia odbyło się posiedzenie Klubu, na którym uchwalono projekt Statutu i opracowano wytyczne pracy na przyszłość. Ponadto zorganizowano zespół taneczny starszych i młodzieży, który będzie rozwijał działalność artystyczną, opartą na motywach góralskich i podhalańskich.

Na tymże organizacyjnym posiedzeniu gośćmi z Zarządu Głównego Związku Podhalan byli: — prezes Andrzej Wróbel i dyrektor Jan Kowalski. Po posiedzeniu odbyła się część artystyczna staraniem członków, na którą składali się pieśni, muzyka i deklamacje o tematyce góralskiej. Udzielił wzięli: Halina Duda, Januszka Duda, Władzia Ratułowska, oraz wielu innych członków Klubu. Kierow-

nikiem zespołu jest p. Józef Bafia, senior.

Członkowie przyjęli nazwę: — Klub Parafii Szaflary, Koło nr. 24 Związku Podhalan.

Do zarządu na rok 1971 weszli: ks. Bogdan Stanisław Chudoba, kapelan; Jan Duda, prezes; Stanisław Chudoba, wiceprezes; Maria Kosińska, wiceprezka; Janina Duda, sekr. prot.; Józef Majerczyk, sekr. finan.; Józef Kosiński, skarbnik.

Komisja Organizacyjna: Józef Bafia, Senior, kierownik; Józef Duda, zastępca; członkowie: Janina Kasperk i Maria Skwarek.

Komisja Rewizyjna: Andrzej Bafia, przew.; członkowie: Leon Leśnicki i Helena Makuch; Józef Bafia, Jr., marszałek.

Nowemu Kołu Związku Podhalan życzymy owocnej pracy nad utrzymaniem folkloru podhalańskiego na tutejszym terenie.

Zarząd Koła nr. 4-ty im. Władysława Zamojskiego zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie Koła będą się odbywać w Domu Podhalan, 3035 W. 51 ulica, począwszy już od miesiąca stycznia 1971. Początek posiedzeń o 3:30 popołudniu. Zaś instalacja odbędzie się dnia 23 stycznia, o godzinie 7-ej wieczorem, również w Domu Podhalan.

Koło Dramatyczne Góralskich im. K. Tetmajera będzie miało posiedzenie przedroczne w niedzielę, 27-go grudnia, o godzinie 2:30 popołudniu, w Domu Podhalan. Na tymże posiedzeniu dokona się wyboru urzędników na rok następny. Upraszaja się wszystkich członków o przybycie. Po posiedzeniu — instalacja zarządu.

Certyfikat Uznania Armii Dla Dziekana Kolegium Z.N.P.

Richard A. Lapanowski, dziekan studentów w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, został uhonorowany przez Armię za wybitny wkład do selekcji wśród studentów Kolegium kandydatów na oficerów. W imieniu Armii płk. Bill G. Seale wręczył dziekanowi Lapanowskiemu "Certyfikat Uznania" na specjalnej ceremonii w Kolegium Związkowym.

Dziekan Lapanowski przybył do Kolegium Związkowe-

go z Uniwersytetu Eastern Michigan, gdzie był "doradcą rezydentem", a przed tym instruktorem sportowym w Anchor Bay School w New Baltimore, Michigan.

O ile chodzi o akademickie wykształcenie, to dziekan Lapanowski otrzymał stopień bakałarza i magistra filozofii na Uniwersytecie Michigan. Na uniwersytecie stanowym Wayne uzupełnił wykształcenie, jako specjalista-pedagog.

Z Parafii Św. Konstancji

Wesolych Świąt

Wszystkim w parafii św. Konstancji, przyjaciołom i sympatykom jak i całej Polonii na północno-zachodniej części miasta, składamy jaknajserdeczniejsze życzenia radości i błogosławieństwa Bożego. — Ks. Marcin Borowczyk, proboszcz; ks. Raymond Barlog; ks. Antoni Chrusciel; ks. Franciszek Koziol.

Porządek mszalny na uroczystość Bożego Narodzenia: 11:30 wieczorem śpiew koled (po angielsku); 12:00 — msza św. o północy — pasterka; 12:15 msza św. na sali "Folk Mass" 6:00 rano msza po angielsku; 7:15 rano — msza w jez. polskim; 8:30, 9:45, 11:00 i 12:15 po południu msze w jez. angielskim.

25 Grudnia 1970 r.

Polska msza św. i śpiew koled: — bogato opracowany temat będzie połączony z mszą św. o godzinie 7:15 rano jako nasza Polska Pasterka.

Od 6:30 rano rozpoczynamy śpiew koled, kończymy je — 7:10. Początek mszy o 7:15 punktualnie, ze stosownym kazaniem. Celebrantem mszy św. będzie ks. M. Borowczyk, — komentatorzy Jan Wierzeć i A. Jankowski. Śpiew polskich koled przypomni nam miłe i piękne melodie, aby nasz duch polskości nie poszedł w zapomnienie.

Jesteśmy pewni, że w tę wielką uroczystość nasza Polonia przybędzie na oczystą Pasterkę do pra. św. Konstancji przy zbiegu ulic Marmora i Strong. Pamiętajmy, że lud polski stworzył piękną literaturę koled i pastorałek, nie mających sobie równych. Przewodniczącym śpiewem będzie Jan Wierzeć, a nasza Pasterkę upiększy nam na organach organista, Marysia Marcin. Zapraszamy całą Polonię z póln.-zach. części miasta oraz z Niles, Park Ridge, Edgebrook, Norwood Pk., Edison Pk.

Na Ślubnym Kobiercu

Na ślubnym kobiercu staneli dnia 6 grudnia — Ronald Kosek i Anna Marie Szczech, — gratulujemy młodej parze.

Komunia św. dla chorych. — By udzielić komunii św. chorym nie mogącym przybyć do kościoła, księża nasi chętnie te usługi wypełnią. Prosimy telefonować w tej sprawie na lebanie, — telefon KI 5-8581, w godzinach biurowych lub przybyć osobiście.

Oltarz ubierały nast. służebnice — Leona Buczkowska, Helena Marcin, Eleonora Zagroba, Rozalia Urbanska, Weronika Welker i Józefina Zaharska.

Zmarli
Niechaj odpoczywają w spokoju — Hilbert Hojnacki i Marion Senk, których Bóg powołał do Swego Tronu. Rodzinom składamy wyraz współczucia i pociechy Bożej. — Ks. Marcin R. Borowczyk — proboszcz telef. na plebanie KI 5-8581.

Kronikę pisał Jan Wierzeć, 4950 N. Meade Ave., telef. RO 3-4686.

Odwolanie Posiedzenia

Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład, Grupa 1991 Z. N. P. zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie w grudniu nie będzie ze względu na wigilię i dzień Bożego Narodzenia.

Regularne posiedzenie i wybory urzędników połączony z instalacją zarządu towarzystwa odbędą się w 4-tą środę miesiąca stycznia, w sali Św. Władysława przy Long Ave. Zarząd uprasza wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia i wybór nowej administracji na rok 1971.

Za zarząd: Stefan Szwecjer, prezes; Stanley Kurzeja, sekr. prot.

Instalacja Placówki 2 SWAP

Placówka 2-ga S.W.A.P. i Korpus Pom. urządzają wspólnie instalację dnia 16 stycznia, 1971, o godz. 6.30 wieczorem, w lokalu własnym pnr. 4800 S. Wood ulica.

Za Komitet Imprez — Jan Marszewski — Przewodniczący; Jan Pawłowski — Adiut. Prot.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Rocznice (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 15.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (3 mos.) 2.25

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Rocznice (1 yr.) \$25.00
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Półrocz. (6 mos.) 13.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 2.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Poza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

Meksykańska Rewolucja Bez Rewolucji

O Meksyku myśli się najczęściej jako o kraju fiesty, siesty i manana. Kraju sombrero, piramid i azteckich pamiątek. W języku Azteków, Meksyk oznacza "kraj ludzi pogrzebanych pod lawą". W dzisiejszym Meksyku nie ma oczywiście ludzi pogrzebanych pod lawą, ale połowa mieszkańców jest jeszcze ciągle pogrzebana pod wielkimi pokładami ubóstwa. W tym samym czasie, kiedy uprzemysłowienie miast i reforma rolna przekształciły Meksyk w kwitnący gospodarczy kraj Łacińskiej Ameryki z rocznym wzrostem dochodu narodowego ponad 6 proc. w ostatniej dekadzie, rolnicza ludność chłopska i 3,000,000 Indian musi utrzymywać się z dochodu, który nie przekracza \$100.00 rocznie. Jest to mniej więcej 1/6 tego co zarabia przeciętnie Meksykanin w mieście.

Obejmując wysoki urząd Głowy Państwa, nowy prezydent Echeverria zapowiedział w swoim inauguracyjnym orędziu do narodu, że jedną z naczelnych trosk jego rządu będzie pomóżenie najbardziej ubogim klasom społecznym w odgrzebianiu się pod lawę biedy i prymitywnych warunków bytowania. Echeverria wyszedł z wyborów przygniatając większość 86 proc. oddanych głosów i ma za sobą szeroki mandat publiczny. Raczej purytański, z dużym poczuciem dyscypliny społecznej, Echeverria napewno nie będzie tolerował repetycji krwawych rozruchów studenckich, przed Olimpiadą w 1968 roku, które miały tragiczny bilans 33 zabitych i 500 ciężko rannych przez policję i oddziały wojskowe. Jeszcze ciągle w więzieniach meksykańskich jest około 150 osób jako rezultat tych groźnych zamieszek ulicznych.

Nowy Prezydent który napewno problemowi niepokojów na wyższych uczelniach poświęci dużo uwagi, jest jednak zdecydowany zachować pierwszeństwo celów politycznych dla spraw podniesienia poziomu życiowego biednych mas meksykańskich rolników i Indian. W szczególności Echeverria nosi się z zamiarem szybkiego ich wcielenia do systemu opieki społecznej, oraz uprzemysłowania najbardziej upośledzonych rejonów Meksyku. "Prawdziwy rewolucjonista," oświadczył niedawno Echeverria, "to raczej sumienny i praworządny funkcjonariusz publiczny i uczciwy obywatel, aniżeli marzyciel rewolucyjnych przewrotów, anarchista i 'agent provocateur'."

Ten typ przemian społecznych i ta pokojowa metoda ich realizacji, tak jak je widzi Echeverria spotka się napewno z żywym odzwikaniem i aprobatą w Ameryce, która jako najbliższy sąsiad "za ścianą" jest oczywiście żywotnie zainteresowana w temperaturze meksykańskiego klimatu politycznego.

Wydaje się, że pod rządami rozsądnego i umiarkowanego Echeverria, który ma świadomość niebezpieczeństw przedłużania dyskryminacji gospodarczych, na czym żerują agitatorzy Nowej Lewicy i forpocztę sowiecko-kubańskiej, Meksyk wchodzić będzie w okres dalszego i pomyślnego rozwoju, bez wstrząsów i kryzysów, które tak bardzo zaćmiewiały horyzont polityczny Łacińskiej Ameryki.

Człowiek i Choroba

"Reader's Digest" zamieszcza streszczenie książki lekarza, Williama Nolena, z relacją na temat 5-letniej praktyki chirurgicznej w szpitalu. M. in. autor zadaje pytanie, czy chorego, będącego w stanie beznadziejnym, należy utrzymywać przy życiu udróżając cierpienia trudnych do zniesienia. Odpowiadając na to pytanie trzeba uwzględnić co znaczy słowo "beznadziejny." Trzeba również wziąć pod

uwagę, że zdarzają się cuda. Przez to słowo dr Nolen rozumie "fenomen, którego nie można wyjaśnić." I tak dr Nolen operował 18-miesięcznego chłopca z wielkim guzem w jamie brzusznej. Okazało się, że jest to rak, który do tego stopnia przeżarł podstawowe dla życia organy, że nie można go było usunąć. Powiedziano więc rodzicom, że wiedza lekarska nic tu poradzić nie może. W pięć lat później chłopiec był przy życiu, w najlepszym zdrowiu, bez śladu raka.

Dlaczego? Tego nikt nie wie. Takie wypadki zdarzają się z chorobami zarówno u dorosłych, jak u dzieci. Trudno było by znaleźć lekarza, posiadającego doświadczenie, który by nie spotkał wypadku z pacjentem, skazanym na śmierć, który później całkowicie odzyskał zdrowie w sposób, nie dający się wyjaśnić naukowo.

O takich wypadkach słyszy się od czasu do czasu i w Chicago, a opowiadają je lekarze o własnych pacjentach. Co to znaczy? Odzyskanie zdrowia przy chorobie, uznanej przez medycynę za nieuleczalną, musi mieć oczywiście swoje przyczyny. Jeśli dziś są one tajemnicze, jutro możemy je poznać. Prawdopodobnie będą to jakieś siły, tkwiące w człowieku, które w wyjątkowych wypadkach dochodzą do głosu i działają.

Możliwe, że kiedyś potrafimy siły te wykorzystać, pokonując choroby bez lekarstw i bez noża chirurgicznego. A wówczas człowiek będzie żyć tak długo, jak długo zachowa chęć do życia, jak długo nie oświadczy nim zmęczenie i pragnienie ostatecznego spoczynku.

INNI PISZĄ:

Odwołanie Wizyty

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR—Zrozumiałem, ale niemniej nadal godnym ubolewania jest, że Związek Sowiecki odwołał zapowiedzianą na przyszłą wiosnę wizytę swego baletu i swej opery "Bolszoj" w Stanach Zjednoczonych.

Sowieccy artyści spotykali się ostatnio w Ameryce ze zniechęceniem, jakich żaden Amerykanin nie mógłby życzyć własnym swym utalentowanym współobywatelom. W lutym br. koncert skrzypka Dawida Ostrakha i pianisty Światosława Richtera w Carnegie Hall uległ gwałtownemu przerwanu, podobnie jak poprzednie występy moskiewskiej Filharmonii w Washingtonie i Brooklynie. Granaty z gazem łzawiącym zmusiły widzów do opuszczenia sali w Chicago podczas pokazu grupy tanecznej Mojsiejewa.

Bez wątpienia władze sowieckie widziały się zmuszone do odwołania wizyty teatru Bolszoj na skutek bombowego zamachu w ubiegłym miesiącu na biura sowieckiej agencji lotniczej i turystycznej w New Yorku. Zamach ten, jak i poprzednie wydarzenia były dziełem małej odpryskowej grupy syjonistycznej "Jewish Defense League," protestującej w ten sposób przeciw sowieckiemu antysemityzmowi i restrykcjom, ograniczającym wyjazdy Żydów rosyjskich do Izraela. Sam ten cel zasługujący może na uznanie, ale awanturnicza, przestępcza działalność Ligi spotykają się z potępieniem, zarówno większości amerykańskich syjonistów jak i prezydenta Nixona.

Akty takie wywołują bowiem skutki, całkowicie przeciwne od zamierzonych. Doprowadziły już one do poważnego ciosu dla amerykańsko - sowieckich stosunków kulturalnych, a utrudnią też przypuszczalnie bardziej jeszcze życie sowieckich Żydów.

N.Y. DAILY NEWS — Rząd sowiecki podał do wiadomości, że odwołuje planowaną pierwszą turę Opery Bolszej, oraz wizytę baletu Bolszoj w Stanach Zjednoczonych. Powodem tej decyzji była działalność "syjonistycznych ekstremistów" w Stanach Zjednoczonych, to jest głównie ugrupowania Jewish Defense League oraz takie "incydenty," jak zamach bombowy na nowojorskie biuro "Aeroflotu," sowieckiej linii lotniczej.

Nie usprawiedliwiamy takich aktów gwałtu i szczerze współczujemy impresario Solowi Hirkowi, który traci na tym odwołaniu wizyty. Przypuszczamy też, że wielu miłośników opery będzie niepokojonych z powodu niemożności oglądania przedstawień grupy Bolszoj.

Ale Kreml mógłby położyć całkowicie kres żydowskim atakom na swych agentów czy swą własność w innych krajach w bardzo prosty sposób — stosując politykę przyzwolenia, tolerancyjnego traktowania Żydów w Rosji.

Możeby panowie Breżniew i Kosygin spróbowali takiego sposobu?

To i Owo

Pau, Hiszpania. — W Pierre-Saint-Martin, na pograniczu hiszpańsko - francuskim, grupa grotolazów wykryła potężną piecarnię podziemną, trzecią co do wielkości w świecie. Piecarnia znajduje się na głębokości 330 metrów. Ma 250 metrów długości, 100 metrów szerokości i 80 metrów wysokości. Na dnie piecarni przepływa rzeka Arrigoyena. Piecarnia przypomina swymi formami największą znaną piecarnię świata — "Verna" znajdującą się po hiszpańskiej stronie Pirenejów. Druga co do wielkości piecarnia mieści się również w Pirenejach hiszpańskich i nosi nazwę: "Torca del Carlista".



Bez Szat, Ale i Bez Smaku (2). — Ekrany Zalane Powodzią Filmów Pornograficznych. — Polski Publicysta Analizuje Wartości Artystyczne i Wychowawcze Filmów o Tematyce Erotycznej. — Walka o Obniżkę Cen Lekarstw.

Dziś podajemy dokończenie interesującego artykułu polskiego publicysty, Leona Bukowieckiego, który rozważa szkodliwość, zarówno z punktu widzenia artystycznego jak i społecznego, zalewu naszych ekranów filmami o tematyce erotycznej, graniczącej z pornografią.

Przechodzę jednak do kategorii filmów, "także erotycznych", to znaczy takich, które mają zupełnie inne ambicje i znaczenie, ale których realizatorzy nie gardzą tak zwanymi daleko posuniętymi scenami, często wprowadzanymi po to, aby podkreślić upadek rodziny, społeczności lub nawet narodu.

Filmem stojącym w tym zakresie na pograniczu jest słynny "Satyricon" Felliniego — jak wiadomo osnuty na tle dzieła Petroniusza, który w sprawach miłosnych był zdecydowanym liberałem.

Tak więc spora część akcji "Satyriconu" kręci się wokół kłótni dwu, a nawet trzech bardziej lub mniej świętych Rzymian o łaskę spania z najpiękniejszym i najmłodszym chłopcem. Byłoby to niestrawne, gdyby nie: po pierwsze — kunszt Petroniusza, a po drugie — wspaniałość Felliniego. Jest to wstrząsające dzieło współczesne, przybrane w rzymskie szaty.

Dalej jednak i odważniej w tym kierunku idzie Bo Widerberg w swym słynnym filmie, "Adalen 31". Muszę przyznać, że schemat filmów strajkowo-robotniczych jest od dawna tak ograny, iż nie miałem wielkich złudzeń, że zobaczę arcydzieło. Tymczasem Widerberg spróbował nas najpierw przywiązać do młodych postaci, a dopiero potem kazał im ginąć w krwawej, antyrobotniczej represji.

Abym na to nie przyszywał, pokazał aż dwie pary w bardzo daleko posuniętych (i chwilami, w dialogu, pociesznych) scenach iniekcji miłosnej. Tak daleko posuniętych scen nie było jeszcze na ekranach w normalnym fabularnym filmie. A jednak udało się Widerbergowi wprowadzić je w sposób naturalny, powiedziałabym — konieczny i, dzięki nim, uzyskać tego typu zbliżenie do postaci dramatów, że to, co potem następuje, nie jest już schematem lecz tragedią. Pozbawienie filmu, "Adalen 31" chociażby tylko jednemu z tych scen, zniszczyłoby całą koncepcję reżyserską.

"Zmierzyć bogów" Wreszcie największy z wszystkich — Visconti. W swym groźnym "Zmierzeniu bogów", Visconti nie chce raz jeszcze ukazywać politycznych powodów hitlerowskiego faszystu, wiedząc, że ukazanie go nam w dziesiątkach filmów, w tym — w wielu świetnych filmach dokumentalnych. Visconti atakuje tym razem psychiczne i psychopatologiczne motywy, które przecież także legły u podstaw narodzin i szybkiego rozwoju faszystu.

W filmie swym Visconti daje postuch prawdom lub półprawdom (ręcz nie została nigdy do końca zbadana, czy oskarżenie było w pełni uzasadnione czy stanowiło część gigantycznej prowokacji), ukazuje Rohma i wszystkich jego popleczników z SA jako samych homoseksualistów. Ukazuje orgię o rozmiarach na ekranie nie widzianych. W tę orgię wpadają naśladani SS-mani dokonujący "sprawiedliwej" zemsty za upodlenie rasy germańskiej, w rzeczywistości zaś usuwający niebezpiecznych dla Hitlera konkurentów. Jednakże i tego było Viscontiemu mało: w przedostatniej scenie filmu spadkobierca poważnej firmy żyje z własną matką, aby ją poniżyć i zniszczyć jej męża, który "podstępem" dostał się do ich szanownej rodziny (i firmy). Visconti niczego nam nie oszczędza, ale Visconti stara się obnażyć faszystów oczywiście, jeśli tego rodzaju chwyt byłby do tego celu jeszcze potrzebny.

"Bachantki" Z tym wszystkim — film jest na pewno wybitnym dziełem sztuki. Ale... podczas gdy można Petroniusza wykorzystać właściwie, nie wiem czy zawsze ta sama operacja daje te same rezultaty. Pewien młody Amerykanin, Brian de Palma, pragnąc zaadaptować "Bachantki" Eurypidesa, zrobił to w nowoczesnym kostiumie. Główna orgia — jak za najlepszych greckich czasów — rozgrywa się całkiem nago. Przez cały czas idzie tekst wielkiego Greka, ale... te zdejmowane spodnie, slippy, sukienki i biustonosze są niezbyt greckie, ani też estetyczne. Mimo świetności gry młodych aktorów, zbliżamy się w tym filmie niebezpiecznie do granicy zażenowania. Może w greckim plenerze, wśród doryckich kolumn i z maskami film miałby inne znaczenie? W nowojorskiej inscenizacji obawiamy się czegoś z "Hairu" czy "Oh, Calcutta" które na scenie są może nawet interesujące w zbliżeniach ruchliwej kamery filmowej straciłyby wiele... Zwłaszcza, że znajduję się tu i ówdzie naśladawczo mniej utalentowanych i z całą pewnością poszukujących tylko komercyjnego sukcesu.

Trudno dziś jeszcze ocenić całe zjawisko i zająć jednoznaczne stanowisko. Myślę, że odrośnięcie się od pornografii jest naturalnym odruchem każdego normalnego widza, nie wiem natomiast jak ułożą się stosunki między widowiskiem a pozostałymi kategoriami, które — lepsze czy gorsze — wypadają z szoku.

Najlepszym na to dowodem niech będzie opinia Richarda S. Randall'a w książce "Cenzura filmowa w USA".

"Gdyby dzisiaj przedstawił cenzorom w USA wszystkie filmy amerykańskie, nakreślone przed 1960 rokiem, WSZYSTKIE zostałyby dozwolone dla młodzieży".

Handel Wschód — Zachód

Obroty handlowe pomiędzy Wschodem i Zachodem, które wykazują od dłuższego czasu pewną wyżyzkę, są na drodze do dalszego rozwoju w wyniku ostatnich rozmów politycznych. Jednakowoż nie oczekuje się jakiegos błyskawicznego skoku, ponieważ nadal istnieją poważne hamulce, które ten postęp opóźniają. Jak wyglądają w ogólnych zarysach osiągnięcia w stosunkach handlowych Wschód-Zachód?

Obroty pomiędzy Rosją Sowiecką, Czerwonymi Chinami i Wschodnią Europą z jednej strony, a uprzemysłowionym Zachodem, włączając Japonię, z drugiej strony, osiągnęły w pierwszych sześciu miesiącach 1970 roku sumę 6.6 bilionów dolarów. W porównaniu z pierwszym półroczem 1969 roku jest to zwykła o 1 bilion dolarów i jednocześnie wskaźnik, że roczne obroty mogą dojść do 13 bilionów dolarów. W Zachodnich Niemczech mówi się optymistycznie o podwojeniu obrotów ze Wschodem na przestrzeni następnych 5 lat. Dotychczasowe obroty zamykały się cyfrą 2.5 bilionów dolarów rocznie. Japonia jest jeszcze bardziej optymistyczna. Japońscy przemysłowcy sądzą, że uda im się podwoić obroty ze Wschodem w ciągu jednego roku. Mają ku temu uzasadnione powody: obroty Japonii z Czerwonymi Chinami wzrosły o 75% w pierwszym półroczu 1970. Przy takim rozmachu, stosunki handlowe Tokio-Pekin mogą łatwo przekroczyć sumę 800 milionów dolarów w bieżącym roku.

Na jakich przesłankach politycznych opierają się perspektywy wzmożonych obrotów handlowych pomiędzy Wschodem i Zachodem?

1. Zawarty w sierpniu br. pakt o nieagresji pomiędzy Związkiem Sowieckim i Niemiecką Republiką Federalną otwiera możliwości rozbudowy gospodarczych kontaktów w obu krajach. Inne, niekomunistyczne kraje, a w szczególności Francja napewno będą starały się nie pozostać w tyle i wejść obok Niemiec na rynek sowiecki.

2. Traktat polsko-niemiecki, w ramach którego rząd w Bonn uznał zachodnie granice Polski na Odrze i Nysie zmierza do normalizacji stosunków pomiędzy obu sygnatariuszami. Kanclerz Brandt widzi w tym pakcie, nie tylko ostateczną sankcję problemu granicznego, ale również dalsze otwarcie dla Niemiec Zachodnich rynków wschodnioeuropejskich.

3. Uznanie przez Kanadę i Włochy reżimu Czerwonych Chin jest rozszerzeniem stosunków dyplomatycznych i handlowych Pekinu z resztą świata.

4. Rozluźnienie ograniczeń w stosunkach handlowych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wschodem, do których należy zaliczyć rewizję dotychczasowych obostrzeń w obrotach pomiędzy przedsiębiorstwami z kapitałami amerykańskimi a Czerwonymi Chinami jak również ożywienie obrotów z Rumunią.

5. Kraje wschodnioeuropejskie potrzebują gwałtownie artykułów pierwszej potrzeby dla zaspokojenia konsumentów, którzy od lat odzyskują wielkie braki. Pomimo tych objawów umiarkowanej odwilży, rzeczoznawcy handlowi wątpią, czy obroty handlowe Wschód-Zachód mogłyby wzrastać szybko. Rosja i inne komunistyczne kraje satelickie nie są w stanie podnieść swojej produkcji w takim tempie, aby sprostać importowi z Zachodu. Dlatego wygląda na to, że Zachód będzie miał znaczenie nadwytłaki eksportowe, a kraje Wschodniego Bloku — deficyty w zagranicznym bilansie handlowym.

Nie trzeba również zapominać, że ograniczenia, nakładane przez Bank Importowo-Eksportowy który finansuje transakcje Wschód-Zachód są silnym hamulcem obok systemu kontroli importowo-eksportowych, które mają na celu eliminację z kwot eksportowych do bloku komunistycznego surowców lub maszyn o znaczeniu strategicznym jak na przykład najbardziej nowoczesne komputery.

Co kraje komunistyczne kupują na Zachodzie?

Polska zawarła ostatnio z

nokrotnie czujemy to na własnej skórze. W dzisiejszym świecie powstaje zagadnienie, że wiele zdobyć wiedzy, nie pomijając zasług odkrywców, winny jednak być własnością całej ludzkości. Wszak osiągnięcia i praca całej ludzkości stworzyła podstawy dla takiego czy innego odkrycia.

Belgia umowę na budowę fabryki dla wyrobu taśmy magnetycznej. Cze ch ołowiacz kupuje piece hutnicze do swoich zakładów przemysłowych Skoda. Rosja jest w poszukiwaniu większych dostaw nowoczesnych maszyn. Ale również artykuły konsumpcyjne mają wielki rynek zbytu w krajach komunistycznych. Włoski Fiat sprzedaje każdego roku tysiące samochodów do Czechosłowacji, Węgier i Rumunii. Rosjanie kupują japońskie obawie i wyroby włókiennicze.

Jeżeli idzie o eksport do krajów Zachodu, to Rosja i inne kraje komunistyczne eksportują w pierwszym rzędzie takie produkty jak: oleje, węgiel, wyroby drzewne, rudy żelazne, metale, przędzę, futra i nasiona.

Kredyt odgrywa w transakcjach Wschód-Zachód wielką rolę. Niemcy Zachodnie, Japonia i szereg krajów europejskich może bez większego wysiłku udzielać długoterminowych kredytów w zamian za "tłuste" zamówienia rosyjskie, lub z krajów komunistycznych. Ale, sądząc z uprzednich doświadczeń, Rosja nie lubi zbyt wysokiego zadłużenia i napewno nie zgodzi się, aby zadłużenie do przekroczyło 5 bilionów dolarów. Rosjanie nie lubią również płacić wysokich procentów zachodnim kapitalistom.

W wyrównaniu rachunków handlowych, złoto jest używane tylko przez Rosję Sowiecką, która go najwięcej posiada. Rosja płaci jednak swoje zobowiązania złotem bardzo niechętnie i tylko w wyjątkowych wypadkach, tak jak to miało miejsce przy zakupach zboża w okresie wielkich nieurodzajów. We wszystkich transakcjach, gdzie kraje komunistyczne nie mają dostatecznych zasobów "twardej waluty" — odbywa się handel wymienny. I tak, Rosja dostarcza Niemcom Zachodnim i Włochom gaz naturalny w zamian za rury stalowe. Japonia eksportuje maszyny przemysłowe do Sowieci w zamian za drzewo.

Reasumując tę analizę stosunków handlowych Wschód-Zachód, dokonaną przez "U.S. News and World Report" można by ją było zredukować do kilku zasadniczych sformułowań. Kraje Wschodniej Europy nie mogą mieć nadziei na raptowne podniesienie swojego eksportu materiałów pędnych, płodów rolnych i maszyn przemysłowych do krajów Europy Zachodniej. Dlatego wzrost stosunków handlowych pomiędzy Europą Wschodnią a Zachodnią zależy w pierwszym rzędzie od tego, czy Wschód będzie mógł wzmocnić eksport gotowych wyrobów.

Ponadto trzeba w tym miejscu zauważyć, że rozwój stosunków handlowych w dużej mierze zależy od właściwego klimatu politycznego. Redukowanie ognisk napięć międzynarodowych i ewentualnych niebezpieczeństw bezpośredniej konfrontacji sprzyja wytworzeniu odpowiedniej atmosfery zaufania, bez której stosunki handlowe nie są możliwe. Budowanie "handlowych mostów na Wschód" nie jest tylko jednostornym aktem dobrej woli ze strony pokojowego Zachodu. Musi być ono zsynchronizowane z identyczną dobrą wolą drugiej strony. Po doświadczeniach ubiegłych dwudziestu pięciu lat, trudno było optymistą co do możliwości takiego lojalnego i dwustronnego ruchu Wschód-Zachód, ponieważ stoi temu na przeszkodzie imperialistyczna doktryna ekspansji i agresji, która rządzi polityką Rosji Sowieckiej we wszystkich jej aspektach.

A. L.

WIÓRA SPOD PIÓRA

USTA JAKO DOWÓD Policja japońska zamiast stosowanego dotychczas badania odcisków palców ma zamiar wykorzystać do wykrywania przestępstw odciski ust. Dr Kazuo Suzuki opracował system odróżniania odcisków ust, który obecnie stanowi przedmiot studiów specjalistów. Jak oświadczył rzecznik policji japońskiej, już w dwóch przypadkach odciski ust dopomogły w wykryciu przestępstw.

REEMIGRACJA

Przed wiatu laty, kiedy po wojnie Słomiński wrócił do Polski, spotkał w Związku Literatów mieszkającą już wtedy na stałe w Moskwie Wandę Wasilewską. — No i co, jednak pan wrócił, panie Antoni — powitała go z apłobą Wasilewska. — Ja — tak, ale pani — nie odpowiedział Słomiński.

96 Will Compete In Bowling Event

26 States, Australia And Japan To Be Represented

Twenty-six states, Australia and Japan will be represented by league bowlers in the \$75-75,000 United States Open.

Officials of the Bowling Proprietors Association of America and its affiliate, the Minnesota Bowling Proprietors Association, have announced allocations that will fill 96 spots in the event.

The 96 bowlers from B.P.A. groups in this country and overseas will compete with the same number of P.B.A. members in the January 3-9 through event at Drkula's 32 Bowl in St. Paul.

Illinois and Ohio have the most spots in the B.P.A. portion of the field. Illinois will be represented by 20 competitors and Ohio 19. New York has 10 and three spots have been allotted to Japan and one to Australia.

Officials of the state organizations involved say they'll fill their spots by an eliminations process designed to send the best bowlers from their area.

Included in the 96 spots will be two former all star-champions who are not members of the P.B.A.

Columbia Elects Johnson, Szefcik

Two Midwesterners, Charlie Johnson of Indianapolis, and John Szefcik of Youngstown, Ohio, have been elected co-captains of the Columbia football team for 1971. They succeed Mike Pyszczumuka and Ray Ramsey, who will graduate in June.

Johnson is majoring in American history at Columbia, and plans to go to law school upon graduation.

Szefcik has been Columbia's most consistent ground-gainer for the last two seasons despite his size (5 feet 7 inches, 155 pounds). He set

a school record in his sophomore years by carrying the ball 40 times, good for 128 yards against Cornell.

This fall he handled the ball 112 times on running plays, pass receiving and kick returns, averaging 10.1 yards. He gained weekly all East honors for his performance against Cornell, when he gained 56 yards on nine carries, caught four passes for 71 yards and one touchdown, returned two kickoffs for a total of 49 yards and ran back two punts a total of 79 yards. Szefcik is studying engineering.

Men's Bridge and Pinochle Tournament To Begin Jan. 12

Chicago, Ill. (Special)—The Men's Foundation of Resurrection Hospital will sponsor a bridge and pinochle tournament beginning Tuesday January 12. Players will continue the tournament the second Tuesday evening of each month beginning in January at 7:30 p.m.

The tournament will be held in the staff room at Resurrection Hospital.

All bridge and pinochle enthusiasts, whether members of the Foundation or not, are invited to register.

Applicants need only to include their name and address and indicate whether their interest is bridge or pinochle in a letter or on a card addressed to the Public Relations Office, Resurrection Hospital, 7435 W. Talcott Ave., Chicago, Ill. 60631.

There will be a tournament fee of \$1.50 per person collected each Tuesday evening of play.

In addition to recognizing grand champion winners, high scorers each evening will be presented a prize.

Illinois Studies Needs Of Racing

Sweeping Changes Sought By Governor's Group

Chicago (UPI) — A Governor's racing study commission, asserting the Illinois horse racing industry is at the crossroads, has recommended sweeping changes including Sunday charity flat racing and a 50 per cent cut on admission tax.

The 10-member study group appointed by Gov. Richard B. Ogilvie, released a report critical of existing state racing laws, asserting "the golden goose has been plucked and it requires attention rather than cooking."

Although stressing that thoroughbred racing in the Chicago area should be conducted during the day and harness racing at night, the commission suggested some changes it said would increase state revenue more than \$4-million in 1971 and more than that later.

Recommendations Listed

Recommendations to the state racing board, which al-

ready has allocated 1971 racing dates, included:

Reinstatement of a 20-cent admission tax from the 40 cents charged last year.

Removal on limitations on the racing board's granting of dates.

Restructuring of state privilege taxes on racing at larger tracks on the basis of 6 1/4 per cent on the first \$50-million pari-mutuel handle and 7 3/4 per cent on anything over that.

A small measure of relief for small flat racing tracks with low mutual handle for a reasonable time plus encouragement in small mutual tax rates for quarterhorse racing which, "if encouraged," could develop into a substantial industry.

Although the state has approved mutual betting in quarterhorse racing, the first substantial bid for major competition has been made by Marge Lindheimer Everett, who has taken over the Aurora Downs, Ill., harness racing plant.

Angels Shift Sunday Time

Anaheim, Calif., (UPI)—The California Angels will try new starting times for Sunday games, General Manager Dick Walsh said today. They will play three Sunday home games at 6 p.m. and nine at 2.

Winning Lady

New York (UPI)—Mickey Wright is the only woman golfer to win both the U.S. Women's Open and the Ladies Professional Golfers Association Championship in the same year and she did it twice, in 1958 and 1961.

Adamezyk Among State Scholars

Paul V. Adamezyk, 5335 N. Lynch, was recently named a State Scholar in the 1971-72 competitive Illinois State Scholarship Program.

Bears Will Shop In Trade Mart

George Halas Jr. says there is "a definite possibility" the Bears will do some trading before the college wraft in late January.

"There have been a lot of conversations with other teams" he said.

He said he and other members of the coaching and front office staffs would get together after the season "to figure out what we have that we can give up to strengthen other positions."

Other teams are calling the Bears to inquire about post-season trades, he said. Last year the Bears had to do the calling, because other teams weren't interested in most of their players. "It's always nice when they're calling you," said Halas Jr.

Hockey Leagues Forming At Gladstone Park

Gladstone Park, 5421 N. Menard, is forming two hockey leagues according to Mrs. Sherida Rudak, park supervisor.

One league will be for boys ages 11 to 14 and the other for boys 15 years and over. The organizational meeting will be held on Wednesday, Dec. 23 at 4 p.m. in the park.

This year there will be first place trophies for the top teams and trophies for the outstanding player and high scorer.

Those who can't make the meeting may call the park at RO 3-8338 after 2 p.m. any day of the week for more information.

Volunteers are also needed to manage the teams and to officiate at the games. Those who think they can help are also asked to attend the meeting on December 23.

Cavaliers Invade Chicago Stadium

The Cleveland Cavaliers, basketball's answer to the New York Mets, will make their first appearance in history in the Stadium, Tuesday night against the Bulls. The tip-off is 7:30 p.m. Tuesday will be Colonel Sanders Christmas Party.

The Bulls will leave for a brief two-game swing along the East Coast (Buffalo on Wednesday and Baltimore on Friday) before returning to the Stadium Saturday (Dec. 26) to meet the Detroit Pistons in an important Midwest Division game. This game will be "Smoky Joes New Years Eve Party."

World You Like To Learn To Sail

If you'd like to learn to sail, Red Cross is offering its class in the theory of sailing starting Monday, January 11.

Classes meet from 7:30 to 9:30 p.m. for nine consecutive weeks at Red Cross Memorial Building, 43 East Ohio Street, Chicago.

Dr. J. Jan Gund, Niles, volunteer Red Cross water safety chairman, said Red Cross Sailing Part I is designed to teach knowledge and skill in safely operating small sailing craft. Rescue work will be covered, as well as Marlinspike seamanship, elementary racing procedures, and history and theory of sailing.

Dr. Gund added that "Introduction to First Aid", a special two-hour course, is also included in the sailing class, and graduates receive the Red Cross "Introduction to First Aid" card.

Persons enrolling in Sailing Part I must be 17 years of age or older, but no previous sailing experience is necessary. The class instruction is free, and the Red Cross sailing textbook and class material are \$1.00.

Dr. Gund asked persons interested in enrolling to call the Red Cross water safety department at 467-5800.

Syracuse Player Out

San Francisco, Dec. 12 (UPI) The East-West Shrine committee said Saturday that a defensive end, Ray White of Syracuse, would not play for the East in the 46th game on Jan. 2 because of an injury. He was replaced on the roster by Ed Maguire of Indiana.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MINIONY sezon polskich lekkoatletów był okresem intensywnego pogoni za coraz bardziej uciekającymi lekkoatletycznymi potęgami świata. O tym, że pogon ta chociaż w części była udana, najlepiej świadczy cyfra. W roku międzyolimpijskiego półmetka między Maksymem a Monachium, polska lekkoatletyka i męska i kobieca zanotowała 18 rekordów Polski i to w głównych konkurencjach. Poprawiła też przeciętne tabele dziesięciu najlepszych krajowych wyników w 32 konkurencjach, na 36 notowanych.

POWAŻNY udział w tym ogólnym postępie mają mężczyźni. Przypomnijmy, że polscy lekkoatleci wywalczyli czwartą lokatę w finale drużynowego Pucharu Europy, wyprzedzając wówczas wyżej w ciągu całego sezonu notowaną od Polski—Francję. W meczach międzypaństwowych roku 1970 — polscy lekkoatleci pokonali Węgry, Czechosłowację, Włochy, Szwecję, Wielką Brytanię i wreszcie niespodziewanie w ostatnim akcie międzynarodowego sezonu w Erfurcie również i Niemcy Wschodnie — zdobywcę tegorocznego Pucharu Europy.

KIEROWNICTWO sportu polskiego to bardzo umiarkowanym optymizmem patrzy na przyszłość, oceniając na międzyolimpijskim półmetku szanse polskich lekkoatletów na następnych Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku.

W TEJ chwili szans tych co prawda nie widać zbyt wiele, ale w każdym razie (jeżeli co najmniej zatrzymają tegoroczną formę), powinni w finałach olimpijskich znaleźć się: najlepszy polski średniodystansowiec Henryk Szordykowski, następnie jeden z licznej plejady utalentowanych i wysoko cenionych w Europie czterystumetrowców (ale na bieżąco olimpijskiej Europa nie odgrywa na tym dystansie tak wielkiej roli), dalej przeskoczkowiec — Kazimierz Maranda (który przecież wyrównał rekord Polski — Zdzisława Krzyszkowiaka), jeden trójskokowiec, może nawet dwu ośczipnioków, jeden z biegaczy na 800 metrów, wreszcie nowy talent w dziesięcioboju — Tadeusz Janczenko oraz obie sztafety 4 x 100 m i 4 x 400 m.

JAK wygląda doro bek Polaków podczas minionego sezonu, jeżeli spojrzeć na listy dziesięciu najlepszych lekkoatletów świata?

NAJWYŻEJ sklasyfikowany jest czas polskiej sztafety 4 x 100 m 39,2 sek., bo aż na trzecim miejscu (za Francją 39,0 i Stanami Zjednoczonymi 39,1, a wspólnie z Kubą i Rosją Sowiecką). Na piątym pozycjach na świecie widać Henryka Szordykowskiego z czasem 3 min. 38,8 sek. na 1500 m, Kazimierza Merandę z czasem 8 min. 30,4 sek. na 3.000 m z przeszkodami oraz polską sztafetę 4 x 400 m z wynikiem 3 min. 04,5 sek.

SZÓSTE miejsce zajmuje Wł. Komar w pchnięciu kulą — 20 m 22 cm. Siódmy jest nieoznaczony ośczipniok Janusz Sidio z wynikiem 86 m 22 cm (też konkurencji Zygmunt Jalszyński zajmuje dziewiąte miejsce w Europie rezultatem 85 m). Osmą pozycję ma dwukrotny złoty medalista olimpijski w trójskoce Józef Szmidt, który w tym sezonie uzyskał 16 m 65 cm (a tuż za pierwszą dziesiątką światową jest w tej samej konkurencji Andrzej Lasoski z 16 m. 55 cm). Wreszcie na dziewiątym miejscu światowej listy są dwaj polscy skoczkowie w dal z identycznym rezultatem 796 cm — Grzegorz Cybulski i Stanisław Szudrowicz.

WOPMNIĆ należy jeszcze o lokatach polskich sprinterów.

Santa Anita Commissions Bust Of Willie Shoemaker

Arcadia, Calif., (UPI) — A bust of jockey, Willie Shoemaker, has been commissioned by Santa Anita Park.

Joseph Portanova of Pacific Palisades, Calif., was given the task of creating a bronze bust of the rider. The bust will be a companion to the one of the retired jockey, Johnny Longden.

Both will stand in the paddock gardens at Santa Anita.

rów i średniodystansowców! Zenon Nowosz zajmuje siódmą lokatę w Europie z czasem 10,2 sek. na 100 m i takąż siódmą na 200 m z czasem 20,8 se., który to rezultat osiągnął również Jan Werner i Andrzej Badeński. W skali światowej — jak wiadomo — wyniki Nowosza są jednak poza pierwszą dziesiątką.

PODOBNI jest i na dystansie 400 metrów. Trzecie, czwarte i piąte czasy w Europie Jana Balachowskiego (45,8), Andrzeja Badeńskiego (45,8) i Jana Wernera (45,9) są również poza pierwszą dziesiątką światową. — Stosunkowo bliżej światowej dziesiątki są polscy ośmiusetmetrowcy — Andrzej Kupczyk (1:46,9 — szósty czas w Europie) i Stanisław Waśkiewicz (1:47 — siódmy w Europie).

EUROPEJSKIE listy notują jeszcze wśród najlepszych dziesiątek nazwiska dwu polskich lekkoatletów: Wojciecha Gołębiewskiego — w skoku wzwyż 218 cm i Tadeusza Kulczyckiego w biegu na 400 m przez płotki — 50,3 sek.

SUMARYCZNA klasyfikacja światowa, na podstawie listy dziesięciu najlepszych, umieszcza Polskę na ósmiej pozycji. Wyprzedzają Polskę: 1. Stany Zjednoczone — 322 pkt., 2. Niemcy Zachodnie — 130,5 pkt., 3. Niemcy Wschodnie — 119,5 pkt., 4. Rosja Sowiecka — 98,5 pkt., 5. W. Brytania — 84,5 pkt., 6. Francja — 83 pkt., 7. Kenia — 45,5. Polska zebrała 38 pkt. i o pół punkta tylko wyprzedza Australię. Oczywiście taka punktacja nie odzwierciedla wszystkich, bowiem przecież w bezpośrednich pojedynkach meczowych Polska pokonała w minionym sezonie i Francję i W. Brytanię, a nawet tak wysoko notowanych lekkoatletów Niemiec Wschodnich!!!

LEKKOATLETY polskie zajmują w identycznej klasyfikacji i ogólnej punktacji dużo wyższą lokatę, bo czwartą z 64 pkt., za Niemcami Wsch. — 185 pkt., Rosją — 105 pkt., Niemcami Zach. — 102 pkt., a przed W. Brytanią 49 pkt., i Stanami Zjedn. 45 pkt. — Wspaniałą pozycję na światowych listach zajmuje Teresa Sukniewicz, której czasy 12,7 i 25,8 sek. znajdują się na pierwszych miejscach list biegów płotkowych na 100 m i 200 m (w pierwszym wypadku wspólnie z Balzer, w drugim z Janz — obie z Niemiec Wschodnich).

RÓWNIEM i sztafeta Polek 4 x 100 m z czasem 43,7 sek. jest najlepsza na świecie. Drugą lokatę ma ośczipniczka Daniela Jaworska z wynikiem 61 m 44 cm, trzecią — Danuta Straszynska w biegu na 200 m płotki 26,0 sek., czwartą — ośczipniczka Ewa Gryziecka — 59 m 47 cm. Na dalszych miejscach, ale w pierwszych dziesiątkach świata są jeszcze notowane płotkarki Teresa Nowakowa, Ełżbieta Zebrowska i Hanna Kowal oraz sprinterka Helena Kerner i sztafeta 4 x 400 m.

NA TEMAT aktualnej sytuacji w polskiej lekkoatletyce tak się wypowiedział w jednym z ostatnich wywiadów prasowych prezes Polskiego Związku Lekkoatletycznego — Andrzej Majkowski:

„NA PÓLMETKU przygotowań do Monachium — znajdujemy się w sytuacji znacznie lepszej niż w analogicznym okresie przed igrzyskami w Meksyku. Mamy z pewnością znacznie więcej medalowych i finałowych szans, w niektórych konkurencjach możliwych i zakwalifikowania się do finału na kilka młodych, — wciąż rozwijających się zawodników... Z umiarkowanym optymizmem patrząc więc na zbliżający się trudny etap dalszych olimpijskich przygotowań”.

MY również twierdzimy, że zawodnicy polscy będą lepiej przygotowani do Igrzysk Olimpijskich w Monachium, — gdyż przygotowania do tych Igrzysk rozpoczęły się już podczas odbywającej się Olimpiady w Meksyku. Może dlatego, że Olimpiada następna odbędzie się w Monachium dołożymy się pracą do wielkich starań, by dopomóc polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu na wysłanie jak najsilniejszej ekipy na Igrzyska Olimpijskie do Monachium w 1972 roku.



ALE CHOINKA! — Zdjęcie tej wyjątkowo atrakcyjnej choinki wykonano w Southfield, Michigan. Komentarze chyba zbędne.

195,800 Sklepów w Polsce

12,518 Restauracji i Barów

Warszawa. (DP) — Powołując się na dane Głównego Urzędu Statystycznego, warszawski tygodnik "Życie Gospodarcze" informuje, że z

końcem 1969 roku ogólna liczba sklepów i punktów sprzedaży detalicznej wynosiła w Polsce 195.800. Nie podaje jednak ile w tym było sklepów a ile punktów sprzedaży detalicznej zarówno, jeśli chodzi o handel państwowy, jak spółdzielczy i prywatny.

Dotyczy to także zakładów gastronomicznych. Według danych "Małego Rocznika Statystycznego 1970 r.", który ukazał się niedawno w Warszawie, pod koniec 1969 roku było w Polsce 131.600 sklepów, w tym — państwowych 36.436, spółdzielczych 87.816, prywatnych 7.217.

Punktów sprzedaży ("kioski, stragany, ruchome punkty sprzedaży") było ogółem 64.158, a w tym — państwowych 35.057, spółdzielczych 20.102, a prywatnych 8.956. Łącznie liczba sklepów i punktów sprzedaży detalicznej wynosiła 195.758.

Jeśli chodzi o sieć zakładów gastronomicznych "Mały Rocznik" informuje, że w dniu 31 grudnia 1969 r. było ich na terenie kraju 12.518 ("bez stołówek i bufetów pracowniczych"), w tym 3.913 restauracji, 392 jadalni, 468 barów mlecznych, 319 barów "kawowych, owocowych i cukierniczych", 1.922 kawiarni, cukierni i herbaciarni 1.396 bufetów oraz 3.731 innych ośrodków gastronomicznych.

Ponieważ "Życie Gospodarcze" podaje, że na terenie Polski było ogółem 13.900 zakładów gastronomicznych, a więc łącznie ze stołówkami i bufetami w zakładach pracy, po odjęciu liczby podanej przez

"Rocznik" od tej, którą wylicza "Życie Gospodarcze", przyjąć można, że "stołówek i bufetów pracowniczych" było z końcem 1969 roku 1.382.

Z "Rocznika" dowiadujemy się również że w dniu 31 grudnia 1968 roku było w Polsce 42.986 "uspołecznionych zakładów przemysłowych" (państwowych — 14.510, spółdzielczych — 28.232), a "uspołecznionych zakładów pomocniczych o charakterze przemysłowym" — 7.476.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Matka żąda sześciu morów takich, co przylegają do Jagny.

Baryka zakopał złoto w piwnicy wraz z żoną i synem.

Wodorotlenki mają właściwości rżące.

Kochanowski pisał swe utwory na świeżym powietrzu, dlatego były dobre.

Wokulski ze swym talentem kuciekiem od razu w teatrze ocenił Izabelę jak b. dobry towar.

Jak Baśka uciekała na klaczy przed Tatarami, to piana leciała jej z pyska, nozdrza miała rozdęte, a uszy położyła po sobie.

Styl dorycki wyrastał bezpośrednio z podłogi i kończył się na suficie.

To, że pijaństwo w dzisiejszej dobie jest aktualne, możemy stwierdzić na podstawie satyry Krasińskiego.

Napoleon wyjechał na 100 dni na delegację służbową.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

w Pięknej Szacie Na Rok 1971

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie — Masa Ciekawych

Nowe! Ilustracji, Moc Materiału

o Warszawie i Sienkiewicz

Cena \$1.75

Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

\$1.75

Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na 1971 rok, na co załączam sumę.....

(gotówka, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Zona

Na C.O.D. nie wysyłamy.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 27 Grudnia

Zmiana posiedzenia Tow. p. o. Blog. Szymona z Lipnicy. Z powodu okresu świątecznego roczne posiedzenie Tow. p. o. Blog. Szymona z Lipnicy, które miało się odbyć w niedzielę, dnia 27 grudnia, zostało odwołane. Dalsze szczegóły będą podane w odpowiednim czasie.

Józef L. Wojciechowski, prezes.

Zawiadamiamy, że posiedzenie roczne Klubu Parafii Maków odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 2:30 popoł., w Paradi Hall, pnr. 1758 W. 48 St., dawna Kościusko Hall. Zarząd prosi członków i członkinie o przybycie, gdyż będą wybory zarządu na rok 1971.

Za zarząd: Józef Laga, prezes; Rozalia Kaczmarek, sekr. prot.

Klub Powiat Jasia Nr. 44 z K. Matopolskich zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie wyborcze odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 3-ej popoł., w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul.

Wiele spraw jest do załatwienia jak też odbędzie się wybory nowego zarządu, więc proszę Wł. Ruciński wraz z zarządem zaprasza wszystkich o liczne przybycie na to ostatnie posiedzenie w tym roku.

Władysław Ruciński, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekr.

Kreml Akceptuje Warszawskie Zmiany

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ly — przyp. Red.) zostali: — Mieczysław Moczar, Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszewski, Jan Szydłak i Edward Babuch.

Gierek spotkał się z przywódcami marionetkowych partii politycznych, omawiając z nimi sprawy utworzenia nowego rządu. W swym przemówieniu telewizyjnym obiecał on daleko idące zmiany w gospodarce narodowej, która znajduje się w katastrofalnej sytuacji.

Już Nie Chuligani...

Nastąpiła również zmiana w informowaniu o ostatnich wypadkach. Ołecnie nie mówi się już, że demonstracje zostały spowodowane przez chuliganów i elementy przestępcze. Oficjalny komentator

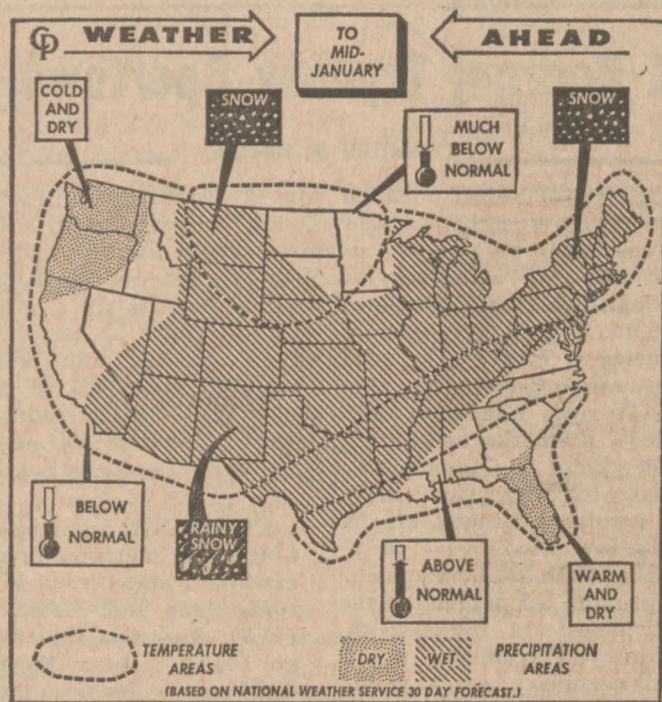
Tow. Ratunkowe Gminy Bożęcin zawiadamia członkinie i członków, iż posiedzenie przedroczne odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, w sali Ironsides Post, pnr. 1241 N. Washtenaw ave., początek o godz. 2-ej popołudniu.

Są ważne sprawy, które wymagają, by każdy członek był obecny. Na tym posiedzeniu odbędzie się wybór nowego zarządu na r. 1971. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla wszystkich i opłatek.

Aniela Czyryk, prezeska; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Klub Powiatu Bochnia Nr. 68 Z.K. Molop. — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 2:30 popoł., w sali Pol. Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw, jak też do załatwienia, obecność wszystkich jest konieczna. Proszymy o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, oraz wybór nowych urzędników na rok 1971 — Stefania Czacherska, prezeska; Ludwika Mechla, sekr.

Klub Parafia Lisia Góra — odbędzie swoje przedroczne posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali PLAV., 3024 N. Laramie Ave. Zarząd prosi członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, oraz wybór nowych urzędników na rok 1971 — Stefania Czacherska, prezeska; Ludwika Mechla, sekr.



MAPKA POGODY — Według przewidywań meteorologów w ciągu najbliższych 30-tu dni, tj. do połowy stycznia, w Illinois będzie panować mokra pogoda z dużą ilością opadów śniegu oraz śniegu z deszczem. Temperatura nieco poniżej przeciętnej.

Kawiarnie Nocy Listopadowej

Mieściła się na Miodowej w kamienicy "kasztelańskiej" pod numerem 14 i zwała się od imienia właścicielki pani Honoraty Cymermanowej "Honoratka". Była nie tylko kawiarnią, lecz w pewnym sensie także instytucją życia politycznego powstała w Warszawie 1830.

Na siedzibę upatrzyła ją sobie tzw. frakcja Lelewela, skupiająca radykalnych członków klubu rewolucyjnego. Początkowo wyznaczał on zebrania w salach rezydencyjnych Teatru Narodowego na placu Krasińskich, lecz następnie, zapalczym przemówieniem braci Mochackich, Jana Chyńskiego, Ksawerego Brońskiego, redaktora "Gazety Polskiej", doprowadził do zamknięcia klubu.

Zwalczająca wszelkie środki dyktatury Chłopińskiego frakcja wybrała sobie wtedy na miejsce spotkań dwie w sąsiedztwie położone kawiarnie: "Honoratkę" i "Dziurkę Marysi" w kamienicy Teppera przy domy Senatorskiej, własność pani Kościółkowskiej.

Obydwie panie nie darzyły się nawzajem sympatią. W szczególności Kościółkowska z całego serca nienawidziła Cymermanowej i obgadrywała ją niemiłosiernie. A to, że pani Honorata ma za kochanka starego generała Gendre, to tumfackiego Wielkiego Księcia, a to że zajmuje się donosami dla szpiega Mackrotha, a to że za kradzione pieniądze otworzyła kawiarnię...

Źródłem tej antypatii była zawiść. Pani Kościółkowska uważała, że "Honoratka" odbiera jej klientelę. Obniżała więc nawet ceny na poncz, fajki i flaki, które roznosili weale urodziwe dziewczęta, mające też ściągaczkę gości. Nie wiele to pomogło, ale bo i zawiść pani Kościółkowskiej nie była uzasadniona. W trzech salonach jej kawiarni, do której wchodziło się przez niewielkie drzwi z klatki schodowej, głośno i tłumnie bywało.

Jak pisał w swych "Pamiętnikach" Franciszek Gajewski z Błociszewa, w "Dziurce" gromadziły się wszystkie znaki demagogiczne — wszyscy, którzy palali niechęcią przeciwko Ksi. Czartoryskiemu i jego partii.

Panował tam obyczaj zdejmowania przed przekroczeniem progów kawiarni wszystkich zewnętrznych oznak, świadczących o randze wojskowej lub też urzędniczej godności. Uczestnicy dziurkowych zebrań uważali się za równych. Każde odznaczenie raziło, a nawet wywoływało głośne drwiny.

"Mówi niektórych — pisał Gajewski — techniki zasadami dążącymi do obalenia porządku społecznego, fałszywymi teoriami, a wszystko, co było nawiązane przesadą, przyjmowano okłaskami. Mówca wchodził na stół i bredził, ile mu się podobało, a słuchacze potakiwali, jeśli mowa trafiała im do przekonania. W razie przeciwnym, przewracali stół i mówcę."

Do "Honoratki" wchodziło się z oficyną na lewej stronie. Lokal był kiedyś kaplica zboru anglikańskiego i zachował na górze galerię, przeznaczoną ongiś dla chóru kościelnego, a obecnie służący damom przylatującym się zabawić na dole. W "Honoratce" bowiem nie tylko politykowano, lecz i bawiono się obojętnie. Do stółu kawiarni należały muzyczne wieczory i nawet jeden z takich koncertów odbywał się w sam historyczny wieczór wybuchu powstania.

Wygrzano melodie narodowe, ktoś z młodzieży, najczęściej akademik wywołany przez publiczność — stał na stole w środku sali, śpiewał przy akompaniamentie muzyki i nie zawsze zgodnego chóru publiczności. Gdy śpiewak cieszył się jej szczególnymi względami, bywał w dowód uznania obnoszony po sali.

Wieczory te kończyły się tańcami, do których zachęcano stojące na galerii panie. Tłum młodych ludzi z nakrytymi głowami, dźwięk muzyki, mieszający się ze szczerkami palaszy, z brzękiem kieliszków, z okłaskami, nad rozochocionym tłumem — opary gorącego ponczu i dymu fajczanego — wszystko to razem dawało obraz szalonej, rozchłupanej wesołości.

Lecz to, co zdecydowało o sławie "Honoratki", to nie były ani śpiewy, ani tańce, lecz zebrania polityczne. Początkowo zbierano się tam na szklankę ponczu lub filiżankę kawy, na cichą gadkę przy stolikach. W bocznych salach, pufyfonik, farangon i ewangelista znajdowali zwolenników. Ale, gdy w stolicy rosła zaczęła temperatura politycznych nastrojów, gdy coraz wyraźniej zaczął się spiskować rysować plan ich zamachu, inny całkiem zapanował nastroj w "Honoratce".

Spotykali się tam wszyscy. Klasyki wiodli spory z romantykami, przychodzili podchorążowie-niskowcy: Pankiewicz, Dobrowolski, Karłowicz, Łaski, Gurowski, a później przybył z Łwowa Ludwik Nabelak, dawał się słyszeć Piotr Wysocki, przemyczał się niepostrzeżenie Lelewel, ulubiona kawa z rumem zapijał się Maurycy Mochacki, w tajemnicy przed surowym papą wpadał Zygmunt Krasiński, a oprócz nich bywali w "Honoratce" także zasłużeni Belwederu — gen. Różniecki i powszechnie znienawidzony szef policji, Lubowidzki.

Była więc "Honoratka" miejscem spotkań ludzi różnych pokroju, przekonań i temperamentów. W jej pokojach rozdzielił się Towarzystwo Patriotyczne, szły zażarte dyskusje polityczne, w których nicowano racje i stanowiska z "Honoratki" szły na miasto najważniejsze wiadomości i z niej poszło później już hasło do sierpniowej nocy samosądu w roku 1831. Była w "Honoratce" oznaczano deklarować swoje rewolucyjne stanowisko.

Po wybuchu powstania, w dniach upojenia wolnością i pierwszymi triumfami "Honoratka" pękła od natłoku gości.

"W pałacu Radziwiłłowskim był rząd, na Zamku senatorowie z posłami się wodził, ówde był wódz naczelny, generał gubernator miasta, urzędnicy, komisje, a tu u "Honoratki" było wszystko razem — białe w "Bemie" Wacław Gasiński. — A jak trzeba było to sobie, na stołku i mowę cię, że aż szkło dzwoniło na szynkwasie."

Były to historyczne dni "Honoratki". Jej sława nigdy nie jaśniała takim blaskiem, jak w owych miesiącach wielkich nadziei. Lecz wraz z rozpadem się kampanii Dybicka stonownie salki kawiarni przeradzały się w salę śladu już nawet nie było dawnego rozgwaru i wesołości. Po upadku powstania została zamknięta. Tadeusz Rojek (D.C.C.)

Lista 176 Nazwisk Kandydatów Na Urzędy Aldermańskie

Dnia 21-go grudnia upłynął termin nadsyłania zgłoszeń swoich nazwisk przez osoby, które zamierzają kandydować na wybór na urzędy aldermanów. Termin upłynął o godzinie 5 po południu i już dziś możemy podać nazwiska kandydatów na poszczególne wardy.

Wybory na urzędy aldermańskie odbędą się dnia 23 lutego, a w wypadku jeśliby okazała się konieczność przeprowadzenia dodatkowych, — wybory takie odbyłyby się w tym samym czasie co i wybory na urzędy mayorów, tj. dnia 6 kwietnia.

A oto poniżej lista polonijnych kandydatów na aldermanów — zgłoszonych do 5 po południu, dnia 21 grudnia. Litera "I" po nazwisku oznacza "Independent".

W 11 wardzie Bernard E. Krok (I); w 12 wardzie Donald P. Swinarski (D), Henry Lemański (I); w 13 wardzie Kaz. Staszko (R), Robert F. Umropowicz (I), Clarence J. Murzyn (I), Chester E. Machnikowski (I); w 14 wardzie John Wiśniewski (I); w 23 wardzie Frank J. Kuta (D), Stanley A. Papierz (I); w 26 wardzie Stanley N. Zydlo (D), Gerald L. Loński

(I); w 30 wardzie George Norwak (I); w 32 wardzie Pharis M. Cabiński (D); w 33 wardzie John Leszyński (R); w 35 wardzie Casimir C. Laskowski (D), Mich. Stanley Holewiński (I), Ted Casimir Lykowski (I), Gregory A. Stępiński (I); w 36 wardzie William B. Warzyński (I); w 41 wardzie Raymond R. Restarski (D); w 45 wardzie Edwin P. Pfielski (D); w 46 wardzie Priscilla Dombek (I), Nicholas M. Karzen (I); a w 47 wardzie Bert C. Biel-ski (I).

Gmina 120 ZNP Odwołuje Zebranie

Zarząd Gminy 120 ZNP podaje do wiadomości delegacji, iż posiedzenie Gminy 120 ZNP jakie miało się odbyć jutro, w środę, dnia 23 grudnia, zostaje odwołane, a następne posiedzenie odbędzie się dopiero w czwartą środę miesiąca stycznia. — Emil Kolasa, prezes Grupy; Józefa Rzewska, sekr. Gminy.

Wielcy Ludzie w Anegdocie

DIRAC

P.A.M. Dirac lubił wyrażać się precyzyjnie i wymagał precyzji od innych. Kiedyś na seminarium w końcu długiego wywodu referujący zauważył, że w końcowej formule jest niewłaściwy znak.

— W jakimś miejscu musiał pomylić znak — powiedział, wpatrując się w to, co napisał.

— Chciał pan powiedzieć: "W nieparzystej liczbie miejsc" — poprawił go z sali Dirac.

Innym razem Dirac sam był referentem. Kiedy skończył swój wywód, zwrócił się do audytorium:

— Czy są pytania?

— Nie rozumiem, jak pan otrzymał ten wynik — odezwał się ktoś z obecnych.

Święcenia w Seminarium Dla Polonii

Poznań. — Ks. biskup Franciszek Jedwabski, sufragan poznański, udzielił w kaplicy Księży Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej w Poznaniu niższych święceń 9 alumnów seminarium zagranicznego. W czasie uroczystości, w której uczestniczyli m.in. księża i bracia z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej śpiewał chór kleryków.

150-Lecie Kopca Kościuszki

Kraków. — Jeden z najbardziej charakterystycznych elementów panoramy Krakowa — słynny Kopiec Kościuszki obchodzi swe 150-lecie. Spyanie Kopca rozpoczęło w październiku 1820 r. a zakończono w trzy lata potem. Na Wzgórzu Bronisławy wyrosła góra o wysokości 34 metry, wielokrotnie przedstawiana potem w malarstwie i literaturze.

Jubileusz uczczono uroczystym posiedzeniem, a w Pałacu Sztuki otwarto wystawę

Tydzień Polski w Vendome, Francja

Paryż. — W kilkudziesięciotysięcznym mieście Vendome (departament Loire et Cher) odbył się Tydzień Polski. W jego programie znalazły się wystawy grafiki polskiej, fotogramów, pokazy filmów fabularnych i dokumentalnych, odczyt na temat rozwoju kultury w Polsce, a także występy pantominy z Wrocławia.

Bezpłatna Kawa

Illinois State Toll Highway Authority ponownie w tym roku zarządziło podawanie kawy kierowcom we wszystkich restauracjach w 6-ciu O-achach znajdujących się na "tollways".

Bezpłatne podawanie kawy będzie odbywać się w ciągu 12-tu godzin dziennie, od 6-ej rano do 6-ej wieczorem, poczynając od tego czwartku do 2-go stycznia. W ubiegłym roku kawa była bezpłatna tylko w Wigilię i w ostatni dzień roku czyli w Sylwestra. Obecnie, ten godny uznania program obejmujący cały okres świąteczny.

Po Wizycie Heatha w Washingtonie

Washington (DP) — Premierzy W. Brytanii i Kanady wyrazili zadowolenie z odbytych rozmów i przyjaznego nastroju, chociaż obie strony pozostały przy odmiennych stanowiskach w sprawie dostaw broni dla Płd. Afryki. Na konferencji prasowej Heath powiedział, że Londyn dotrzyma swych zobowiązań w zakresie obrony wobec Pretorii.

Pierwsza wizyta Heatha w Washingtonie wywołała duże zainteresowanie. Prez. Nixon zorganizował przyjęcie starannie i zaprosił premiera brytyjskiego do Camp David na drugą z kolei wielogodzinną konferencję. Porządek obrad, do których dołączą przybyli z Londynu min. Douglas-Home, objął wszystkie ważne problemy światowe, włącznie z wszechstronną dyskusją na temat przyszłości Wspólnego Rynku i tendencji protekcyjnych w Ameryce.

Choć Stany Zjednoczone nie podzielają stanowiska W. Brytanii co do dostaw broni dla Płd. Afryki, oba mocarstwa w niepokojem obserwują wzrost potęgi sowieckiej na oceanach. W ub. tygodniu ogłoszono amerykańsko-brytyjską decyzję zbudowania kosztown 19 milionów dolarów bazy łącznościowej (lotnictwo i radio) na atolu Diego Garcia.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat, dziadek nasz, i zięć mój, śp.

Bolesław S. Dorencz

(syn śp. Janiny)

Członek Tow. Św. Michała Archaniola Nr. 548 ZPRK i Tow. Synowie Korony Polskiej Grupa 681 ZNP, po ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia 1970 roku, o godzinie 10:40 rano, przeżywszy 59 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu Kubačka), żona; Alice i Paweł, dzieci; Robert Walsh, zięć; Stanisław Dorencz, ojciec; Florian (Pauline), Edward (Helena), Leonard (Maria) i Raymond (Joan), bracia i bratowie; Salomea (George) Barna i Helena (William) Dodge, siostry i szwagrowie; Robin, wnuczek; Robert, wnuk; Maria Kubačka, teściowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka.

Telefon: BO 8-5227. (22, 23)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus, brat i szwagier nasz, śp.

Józef Łanucha

po długiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia 1970 roku, o godzinie 9:45 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Model Funeral Home, pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna Wysopal i Helena Bajek, kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Modelski i Syn.

Telefon: PO 7-4730. (22, 23)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz, śp.

Jan Bylinski

Członek Tow. Michała Archaniola ZPRK i Klubu Podhalan, przez nieszcześliwy wypadek, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go grudnia 1970 roku, o godzinie 4-ej popołudniu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzianów, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu Kubicki), żona; Irena, Rajmund, Gerald i Virginia, dzieci; Artur Keska, zięć; Anna Krempasky, siostra; Denise i Artur, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: HA 1-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz, śp.

Jan Bylinski

Członek Tow. Michała Archaniola ZPRK i Klubu Podhalan, przez nieszcześliwy wypadek, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go grudnia 1970 roku, o godzinie 4-ej popołudniu, w średnim wieku.

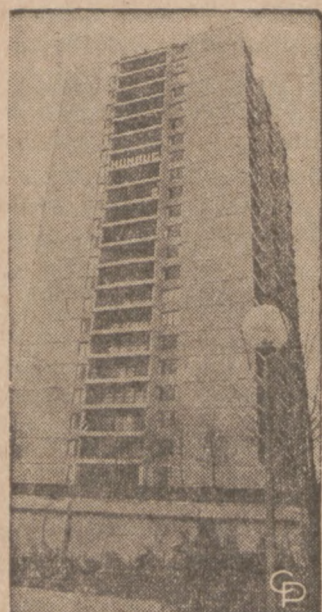
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzianów, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu Kubicki), żona; Irena, Rajmund, Gerald i Virginia, dzieci; Artur Keska, zięć; Anna Krempasky, siostra; Denise i Artur, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: HA 1-5800.



BEZ DEKORACJI! — Ktośkolwiek mieszka w zamieszonym na zdjęciu budynku apartamentowym w Portland, Oregon, zupełnie nie podziela ogólnego entuzjazmu ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia ponieważ nie widać żadnych dekoracji świątecznych.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

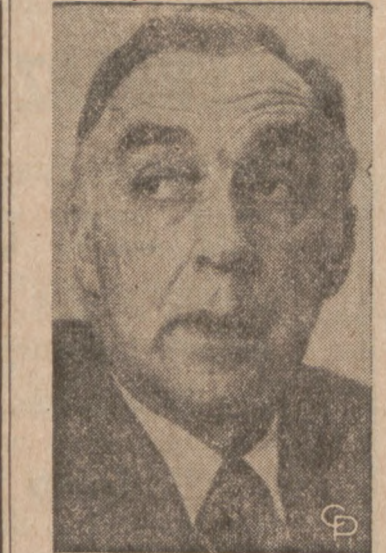
Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA 75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)



MARTIN McKNEALLY, reprezentujący w izbie niższej stan Nowy York, został ostatnio oskarżony o nadużycia finansowe. Urząd Skarbowy zarzuca mu, iż w latach 1964-67 nie zgłosił on wszystkich źródeł swego dochodu. Kadenja McKneally'ego (R-N.Y.) dobiega końca. W tegorocznych wyborach w listopadzie pikał on ten sam demokratyczny oponent, którego McKneally pokonał w wyborach w 1968 roku.

Terroryści Złożyli Drugą listę Okupu

Rio de Janeiro (UPI) — Terrorysty brazylijscy, którzy porwali szwajcarskiego ambasadora Enrico Buchera i zażądali za jego wolność zwolnienia 70 więźniów, które to żądanie rząd Brazylii odrzucił w piątek dlatego, że lista więźniów była wprawdzie podpisana przez porwanego ambasadora, ale nie było daty i adresu do ministra Buchera jest czwartym ambasadorem w Brazylii porwanym przez lewicowych terrorystów. Jeśli rząd Brazylii przyjmie warunek i zwolni 70 więźniów, to będzie to najwyższa cena okupu, jaką dotąd terroryści postawili za porwanego dyplomata.



DLA WIDOCZNYCH na zdjęciu żołnierzy amerykańskich 11-go Batalionu Piechoty, święta Bożego Narodzenia będą wyglądały zupełnie inaczej od świąt spędzanych w kraju rodzinnym i wśród najbliższych. Monsunowe deszcze uczyniły bazę wojskową niedaleko Mai Loc, najbardziej wysuniętego na północ miasta Pld. Wietnamu, jednym wielkim błotniskiem. A więc nawet pogodę będą mieli inną.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Dokończenie)

Dalsze Sprawozdania

Po przyjęciu sprawozdania prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego, sprawozdania składali: wiceprezesa ZNP Irena Wallace, wiceprezes Franciszek Prochot, sekretarz krajowy Adolf Pachucki, skarbnik Edward Moskal, dyrektorzy i dyrektorki: Józef Dancewicz, Jan Ziemia, Helena Szymanowicz, Katarzyna Dienes, Melania Winiecka, dr Edward Różański, Tadeusz Radosz, Florentyna Wiatrowska, Mieczysław Odrobina i Hilary Czaplicki, rzecznik mec. Czesław Rawski, lekarz naczelny dr W. Sadleir, szef biura asekuracji Tadeusz Jasiłkowski i szef biura realnościowego W. Andrzejewski.

Stan Członkostwa

Ze sprawozdania sekretarza krajowego A. Pachuckiego wynika, że w dniu 30-go listopada ZNP liczył 278,512 certyfikatów w wydziale pełnoletnich na sumę ubezpieczenia \$268,870,707, zaś w wydziale małoletnich posiadał 51,003 certyfikaty na sumę ubezpieczenia \$55,395,371. Mimo zapisania w ciągu miesiąca 756 nowych członków zaznaczył się ubytek stanu członkostwa z powodu zgony 387 członków, dojrzałości 263 certyfikatów i spieniężenia 383 certyfikatów.

Sprawozdanie Działu Pośmiertnego

W czasie od 1-go do 30-go listopada 1970 r. wpłynęło 348 spraw pośmiertnych. Załatwiono 368 wypadków wypłaty pośmiertnego na ogólną sumę \$281,327.98.

Osiemnaście wypadków nie zostało załatwionych z powodu braku dokumentów lub małoletniości spadkobiercy. Sprawy te odłożono do późniejszego załatwienia (File Pending).

Przeciętny wiek zmarłych kobiet wynosił 72,7. Przeciętny wiek zmarłych mężczyzn wynosił 70,6. Adolf K. Pachucki, Krajowy Sekretarz Z.N.P.

Sprawozdanie Szefa Asekuracji ZNP i Lekarza Naczelnego ZNP

Od 19-go listopada do 15-go grudnia, 1970, włącznie, otrzymano w biurach naszych 622 aplikacji pełnoletnich i małoletnich na ogólną sumę ubezpieczenia \$1,232,000.00. Podań pełnoletnich było 395, a małoletnich 227.

Ogółem zatwierdzono 640 aplikacji i wydano certyfikaty ubezpieczenia dla członków pełnoletnich i małoletnich, co włącznie 48 certyfikatów z podwyższoną sumą asekuracji i 38 przepisanych certyfikatów. Przeciętna suma asekuracji w certyfikacie nowego członka pełnoletniego wynosiła w tym czasie \$2,334.00, a członka małoletniego \$1,360.00.

W tym samym okresie czasu wstrzymano 36 aplikacji z powodu różnych braków. Pewne aplikacje zostały odesłane organizatorom lub sekretarzom grup do uzupełnienia, zaś w innych wypadkach pisano listy z prośbą o wyjaśnienie pewnych nieścisłości i podanie potrzebnych informacji.

W dodatku do zwykłych obowiązków biuro asekuracyjne udziela informacji i wyjaśnień w różnych sprawach dotyczących spraw asekuracyjnych.

Tadeusz Jasiłkowski, Szef Asekuracji Z.N.P.
Dr. L. A. Sadleir, Lekarz Naczelny Z.N.P.

Sprawozdanie Komitetu Rozwoju ZNP

Komitet polecił a Dyrekcja zatwierdziła: Wydać 728 nowych certyfikatów na ogólną sumę \$1,411,000 ubezpieczenia jako wynik pracy w miesiącu listopadzie, 1970 r.

Do Biura Wydziału Rozwoju nadeszło w listopadzie, 1970 r. 715 aplikacji na nowych członków na ogólną sumę \$1,586,668 ubezpieczenia.

Przyjął w poczet grup związkowych nowe Towarzystwo w San Antonio, Texas z dniem 1-go grudnia, 1970 r. i nadał mu numer porządkowy Grupy 3194, przydzielając do Gminy 66, Okręg 11 ZNP.

Przyjął w poczet grup związkowych nowe Towarzystwo w Charleston, Ohio, z dniem 1-go grudnia, 1970 r. i nadał mu numer porządkowy Grupy 3195, przydzielając do Gminy 134, Okręg 9, ZNP, oraz połączenie kilku grup.

Zatwierdził Kontest Werbunkowy z okazji Roku Sejmowego, który rozpocznie się 1-go stycznia, 1971 roku i trwać będzie do 31-go grudnia, 1971 roku, według wydanego Okólnika.

Franciszek M. Prochot, przewodniczący; Adolf K. Pachucki, Katarzyna Dienes, Melania Winiecka, Florentyna Wiatrowska, Józef A. Dancewicz, Helena Szymanowicz, Mieczysław Odrobina i Hilary S. Czaplicki.

Sprawozdanie Krajowego Skarbnika

W kasie było dnia 30 paźdz. 1970 r. \$ 362,618.29
Wpłynęło od 1-go do 30-go listopada
Ze sprzedaży bondów inwestyc. 192,591.56
Inne 1,506,830.45
Razem \$2,062,040.30
Wypłacono od 1 do 30 listopada:
Pośmiertne \$ 269,635.38
Zakup bondów inwest. 497,063.34
Inne 661,143.94
Razem \$1,427,842.66
Saldo: \$ 634,197.64
Edward J. Moskal, Krajowy Skarbnik ZNP.

Sprawozdanie Komitetu Sportu i Młodzieży

Komitet Sportu i Młodzieży ZNP polecił, a Dyrekcja zatwierdziła: Wypłać zapomogi na prowadzenie zespołów młodzieżowych dla jednej grupy i pięciu gmin ZNP, na prowadzenie chóru dla dwu grup i jednej gminy ZNP, na prowadzenie kółka dramatycznego dla jednej gminy ZNP.

Ponadto zatwierdzono przyznanie materiałów sportów, emblematów i t. d. kilku gminom i grupom ZNP oraz szkołom.

Franciszek M. Prochot, przew.; Edward Moskal, Melania Winiecka, Dr. Edward Różański i Florentyna Wiatrowska.

Sprawozdanie Komitetu Wsparcia i Pomocy

Odnówiono automatycznie wsparcie dla 51 członków, (53 certyfikatów) na sumę \$700.69
Udzielono po raz pierwszy wsparcia dla 14 członków, (14 certyfikatów) na sumę 120.69
Razem \$821.38

W okresie miesięcznym zmarło 7 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na ogólną sumę (rozne opłaty) \$91.63, z tego skreślono niewykorzystanych kredytów na sumę \$ 53.71
Wydano \$767.67

Razem zmarło w okresie sprawozdawczym 370 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na opłacenie podatków miesięcznych.

Wpłynęło nowych aplikacji 27
Odesłano do uzupełnienia 3
Odesłano z braku kwalifikacji —
Pozostało do decyzji Komitetu 24 aplikacji (24 cert.) na sumę \$263.79
Zatwierdzono 24 aplik. (24 cert.) na sumę 263.79
Kredyt na tę sumę zostanie udzielony Grupom na raportach za miesiąc luty 1971 r. (assessment 758).

Jan J. Ziemia, przewod.; Katarzyna Dienes i Tadeusz Radosz. Po zebraniu Zarząd Centralny i Dyrekcja, cenzor ZNP mec. W. Dworakowski i wicecenzor K. Lo-

tarski wzięli udział w przyjęciu świątecznym dla pracowników biur i wydawnictw ZNP, które odbyło się w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., gdzie po smacznej kolacji i wspólnym odpiewaniu koled, bawiono się do późnego wieczora.

Sprawozdanie Wydziału Oświaty ZNP

Wydział Oświaty polecił a Dyrekcja zatwierdziła:

Wypłać jednorazowej zapomogi na prowadzenie szkółek języka polskiego czterem gminom ZNP, udzielenie bezprocentowych pożyczek na dalsze studia studentce i studentowi, członkom ZNP, oraz wypłać \$10,650.00 na konto funduszu stypendialnego Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.

W listopadzie biblioteka ZNP wywołała 421 książek. Z biblioteki korzystało 251 osób, czytających w bibliotece było 205 osób. Bibliotekę i Muzeum ZNP odwiedziła młodzież z Klubu Polskiego w Tuley High School pod kierownictwem p. Wirginii Król. Młodzież towarzyszyła również kierownikowi szkoły p. Herbert Fink, który dziękował za miłe podejście i pomoc.

Irena Wallace, przewodn., Tadeusz Radosz, Katarzyna Dienes, Dr. Edward Różański i Jan Ziemia.

Róża Nowotarska

Kiermasz Waszyngtoński

W Waszyngtonie odbył się pierwszy Kiermasz Książki i Sztuki Polskiej, urządzony staraniem Polish American Art Association. W ramach Kiermaszu zorganizowano spotkanie polskich pisarzy z publicznością. W obszernej sali YWCA zgromadzono tak wiele rzeczy i przybyło tak dużo ludzi, że czasami trudno było się poruszać. Od wejścia do wstępu czwartego piętra gdzie odbywał się Kiermasz, widać było że organizatorzy postanowili zapoznać polskich mieszkańców stolicy i jej okolic ze wszystkimi dostępnymi osiągnięciami w zakresie piśmiennictwa. Ściany na przeciw windy tak, aby każdy musiał zobaczyć, udekorowały dwa plakaty: jeden reklamujący „Wiadomości”, drugi „Kwartalnik Poetycki”.

Zamówienia na prenumeraty tych i innych czasopism polskich przyjmowano na miejscu. Na stołach kiermaszowych ułożono stosy książek z ostatnimi wydanymi włącznie. Książki Polskiej Fundacji Kulturalnej, Veritasu, Orbisu, paryskiej „Kultury” i innych polskich wydawnictw. Było w czym wybierać i przebierać.

Jeden kąt sali oddano rzeźbom Lubomira Tomaszewskiego i ceramice Stefani Nagórki. Pod ścianami w różnych miejscach sali rozłożono teckizy z rysunkami, grafiką, akwarelami. Same ściany zaś obwieszono obrazami malarzy z Polski i polskich malarzy z Ameryki: Krystyna Dudkiewicz, Tadeusza Iskierki i Marii Kruszkowskiej (Warszawa), Henryka Holeciego (Śląsk) i Krzysztofa Raynocha (Kraków), Barbary Dąbrowskiej (Michigan) i Krystyny Marek (Waszyngton).

Półkolem na małej estradzie stanęły krzesła dla uczestników spotkania z publicznością. Spotkanie pomyślano w formie krótkich rozmów na temat książek już napisanych lub na warsztacie twórczym. Wieczór zagał wiceprezes Polish American Art Association, Franciszek Longchamp. Po nim konferansjerkę objęła Roma Starczewska. Kolejno — po objaśnieniach dla publiczności pierwszy w ogóle Kiermasz Książki i

Humor

Pory — pochodzą prawdopodobnie z Egiptu i znane już były za faraona Cheopsa, tego od piramidy (około roku 3000 przed Chr.). Zachował się z tych czasów przepis, który podyktował sam Cheops: — „Wziąć 1000 buraków, - 100 główek kapusty, 1 wołu i 100 wiązek porów”. Neron przed występami śpiewaczymi spożywał pory na surowo zamiast żółtek.

152 studentki uniwersytetu w Exeter, Anglia, oburzone nocnym wtargnięciem oddziału policji do bursy uniwersyteckiej, skierowały skargę do władz przełożonych: „Chodzili od drzwi do drzwi, zaś wiele z nas leżało z powodu upału, nago na łóżkach” — skarżyły się studentki.

Rzecznik policji tak uzasadnił akcję: „Otrzymałmy wezwanie, że jakiś mężczyzna chodzi po dachu bursy. Gdy przybyliśmy, było już za późno, aby go złapać na dachu budynku. W bursie znaleźliśmy nie tylko jego, lecz jeszcze 29 innych mężczyzn”.

Do urzędu Patentowego wchodzi mężczyzna i mówi: — Chciałbym opatentować wynalazek.

— A co to jest? — Pułapka na myszy. To działa tak: po dwu stronach norki kładziemy serek i szynkę, a na środku żyłkę. Wychodzi myszka. Patrzy na lewo — szynka; patrzy na prawo — serek. Myszka nie wie co zjeść — serek? szynka, serek? szynka? Zwierzątko jest w rozterce, podryza sobie gardło.

— To świetnie, ale widzi pan, nie każdego stać na serek i szynkę. Proszę ulepszyć swój wynalazek.

Mężczyzna myśli, aż w końcu twarz mu się rozjaśnia. — Już wiem! Przed norką kładziemy żyłkę. Wychodzi myszka, patrzy: nie ma serka, nie ma szynki, nie ma serka, nie ma szynki! Myszka zrozpaczona podryza sobie gardło.

Jeden z londyńskich zakładów pogrzebowych zorganizował dla zdobycia klientów wieczór reklamowy. Mówca zachwalał zalety swojej firmy i kończył słowami: — Żeby państwu dać właściwe wyobrażenie, jak realnie i godnie zaufania są te moje zapewnienia, oświadczam niniejszym, że kto z państwa umrze pierwszy, zostanie pochowany przez nasz zakład za darmo.

Ledwo skończył, pada strzał: to zastrzelił się jeden jegomość ze Szkojki.

PRACA

*** NEW RESTAURANT — OPENING JAN. 1971 ***
Continental Dining, Serving French Crepes and Hungarian Palacsintas, Cocktails and Wines. A unique experience in Dining and Employment Opportunities.
“Applications are now being taken for:”
FOOD PREPARATION — SANITATION WAITERS — WAITRESSES — HOSTESS HOST — BARTENDER — CASHIER
Applicants must be 21 or over.
Apply in person between 10 a.m. to 4 p.m. Monday thru Friday, 60 E. WALTON ST., CHICAGO, ILL. 60611
Call Mr. Meyer — 943-2456
THE MAGIC PAN CREPERIE

Positions Now Open In New Health Care Centers

RN'S & LPN'S KITCHEN HELP
Apply:
FOUR SEASON'S NURSING CENTER
5801 S. Cass — Westmont

PRACA MĘSKA

COLOR MATCHER
Responsible Salaried Position with fast growing Company Producing unique product.
CAREER QUEST
Div. of Plym Cons. Inc.
372-0896

OFFICE MANAGER

Progressive national electronics retailer. Office clerical experience necessary, good pay with advancement, paid life insurance and profit sharing.

OLSON ELECTRONICS
1235 N. Western Mr. Robert
HA 1-3533

AUTA

1968 PONTIAC - - 772-8924

KONTRAKTORZY

Czyszczenie Bojlerów i Palenisko (Furnace) za \$7.50
Także naprawy urządzeń do ogrzewania. Robota gwarantowana. 24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634 lub 889-4448

DZWONIE 489-5000. Kompletnie przeróbki, naprawy, wewnętrzne, zewnętrzne, od kominów do basenu.

JIMS Heating Service, 1910 W. Superior 660-5309 nowe i używane „controls” sprzedaż, obsługa oraz instalacje. 24-godzinna obsługa.

MILWAUKEE, WIS.

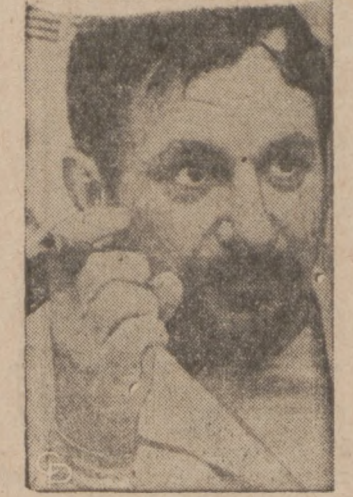
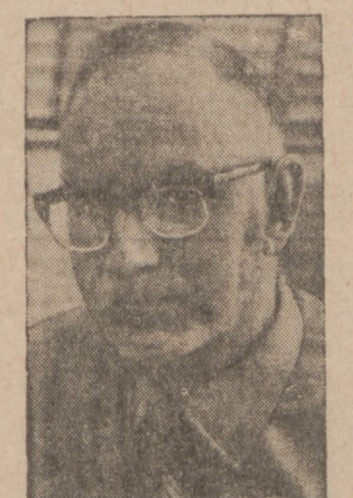
PRACA ŻENSKA

General Office
Permanent position; varied office duties; modern downtown office; good starting salary and excellent fringe benefits. For appointment, Call 342-4700
An Equal Opportunity Employer

SECRETARY— TYPIST

Downtown; 2 girl, 5 man office; fringe benefits.
STRAUSS-ZAHN CO.
276-6717

“Dziennik Żwiazkowy” nasłupie informuje w swych polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



PIERWSZY PACJENTOM, cierpiącym na hemofilę, który przeszedł otwartą operację serca jest Warren C. Jerych, lat 50 (zdjęcie górne). Operacja trwała ponad 8 godzin i miała miejsce w Michael Reese Hospital w Chicago. Jednym z chirurgów, którzy brali udział w operacji jest dr S. Frederick Rabiner (zdjęcie dolne).

PRACA

*** PRACA ŻENSKA**
CLERK
County of Bergen
have immediate openings for
CLERK TRANSCRIBERS
Excellent opportunity for persons seeking year round employment. Liberal benefits:
PAID SICK LEAVE
FREE HOSPITALIZATION
INSURANCE INCLUDING:
MAJOR MEDICAL
FREE LIFE INSURANCE
12 DAYS VACATION 1st YEAR
PENSION PROGRAM
PAID HOLIDAYS
Requirements:
1. H.S. graduate or possession of an approved H.S. equivalent certificate.
2. Knowledge of transcribing machine or other recording devices and the taking and transcribing dictation using such equipment.
Write, wire or call
Daniel Focarelli
201-342-2200
Administrative Building
Hackensack, N. J.

PRACA ŻENSKA

ORDER ENTRY BILLING CLERK
This Position involves processing of customer orders. To include editing, Billing, and routing. The successful applicant must have experience in the consumer products field. As well as the above areas.
MIDWAY VICINITY
Call Mr. Cutrara
581-5555

BOOKKEEPER
Experienced girl good with figures.
Pleasant working conditions. Open Salary.
CALL BILL KEARNEY
671-2770
MERCHANDISING AIDS, INC.
3810 Rose Street
Schiller Park, Ill.
POTRZĘBA KELNEREK z Doświadczeniem
Na dzień lub na noc. Dobra zapłata. Zgłosić się do:
STEFANO'S RESTAURANT
2000 W. Chicago Ave.

CLERK TYPIST
High School graduate. Good figure aptitude. Modern typing skills. Good organization skills. Good starting salary.
Call 675-8970 for interview

ACCOUNTING CLERK
With good figure aptitude
Some clerical experience necessary, typing required. Paid vacations and holidays.
RAYPAR DIVISION OF LITTON INDUSTRIES
7800 W. Addison
625-3700

SECRETARY FULL TIME
We have an immediate opening in our sales department for a secretary position. Paid vacation, profit sharing, etc. plus a new office building in Lake Zurich Area.
FOR YOUR INTERVIEW PHONE MR. BARNETT AT 527-5700

Dearborn Chemical Division
An Equal Opportunity Employer

*** Pomoc Domowa**
Dependable Woman
Wanted. 2-3 days per week. Steady. Child care. Gen. Hwsk. Near North apt. Ref. Reg. Good transportation.
943-0903

*** DOMY**
5412 S. KEELER
W par. św. Turybuzia, 5 pokojowy murowany, lata 40 stóp, garaż na 2 auta. Można się zaraz wprowadzić. Po informację dzwonić:
PO 7-2090

*** DO WYNAJĘCIA**
PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie, wzmian za utrzymanie po-rzadku. Dzwonić od 8-1 po po-ludniu: 384-0898.

*** PARCELE**
PARCELA
NA POŁNOCNYM — ZACHODZIE
Dobra inwestycja, 5 bieżących akrów
farmerskie, ziemi ze strumykami.
Bliisko sklepów i szkół — \$9,500.
Może być dłuższe spłaty.
231-1025

*** ROZMAITE**
SPRZEDAŻ ZE STRATĄ
Środoziemnomorski komplet do salonu, stoliki, lustra, lampy, 2 sofy, obrazy, Zig-Zag maszyna do szycia, duże stereo AM i FM, z lanego żelaza komplet do kuchni, rzeźby, drobiazgi ozdobne z Włoch, 2 miseczki i tace, sofa-łóżko z czarnej skóry, lampy na lańcuchach.
2235 N. Clifton — 327-1632

Scott Żąda Oddzielnej Rejestracji Dla Wyborców Poniżej 21 Lat

Stanowy prokurator generalny William Scott wezwał klerków powiatowych z 102 powiatów na terenie stanu, do przeprowadzenia oddzielnej listy rejestracyjnej dla wyborców będących w wieku poniżej 21 lat, a to w związku z decyzją US Najwyższego Sądu obniżenia wieku wyborców od 18 roku na wybory na Prezydenta, US Senatorów i Kongresmanów. Sad Najwyższy pozostawił stanom wolną rękę odnośnie decyzji co do wieku do wyborów stanowych i lokalnych. W stanie Illinois, jak wiadomo, wyborcy na nową konstytucję Illinois odrzucili obniżenie granicy wieku dla wyborców poniżej 21 lat. Jednakowoż młodzi potencjalni wyborcy rejestrowali się na listę wyborców dzięki ogłoszeniu przez Scotta dnia 25 sierpnia jego opinii, iż takie uchwalenie obniżenia granicy wieku może nastąpić.

Przedstawiciele władz wyborczych w stanie Illinois, miasta i powiatu ogłosili o swej niepewności, jak decyzję Sądu Najwyższego przeprowadzić w praktyce. Oświadczają oni, iż nakaz trzymania się różnych granic wieku w wielu stanach do głosowania na różne urzędy w tych samych wyborach, stwarza niezwykły trudny problem.

Przedstawiciel Chic. Rady Komisarzy Wyborczych powiedział, iż nie wie jak to w praktyce będzie wyglądać, ale zarządzenie Sądu Najwyższego musi być utrzymane. Klerk powiatowy Edward Barrett

powiedział, iż będzie dużo technicznych trudności w rejestracji podmiemiejskich i że prawdopodobnie okaże się potrzebą wydania przez ligislaturę stanową pewnych zarządzeń.

Pracownicy Biura sekretarza stanu Illinois, którzy zajmują się sprawami wyborów, powiadają, iż okaże się potrzebą podwojenia lokali wyborczych, oraz kosztów wyborów. Kierownik wydziału rejestracji Donald Ed powiedział, iż oznacza to sporządzenie oddzielnego balotu dla wyborców w wieku poniżej 21 lat, lub konieczność posiadania oddzielnej maszyny lub budki do głosowań. Ed podkreślił, iż konstytucja Stanów Zjednoczonych głosi, iż senatorzy i kongresmani mają być wybierani w wyborach stanowych przez wyborców mających te same kwalifikacje co ci, którzy wybierają największą część ze stanowej legislatury. W Illinois oznacza to, iż stan, iżba posłów i prawo stanowe podkreśla wiek 21 lat.

Scott ogłosił, iż popiera decyzję Sądu Najwyższego i obniżenia wieku wyborców na 18 lat i wyżej. Republikański kandydat na urząd mayora Richard Friedman oświadczył, iż szkoda, że decyzja Sądu nie odnosi się i do wyborów stanowych i lokalnych. Sen. Percy zaś powiedział, iż ma on nadzieję, że stan, legislatura przyzna prawo do głosu i dla 18-latków i że wówczas nie potrzeba byłoby sporządzania oddzielnych balotów.

Catherine Rother Wyznaczona Do Zarządu Szkolnictwa

Catherine Rother, 47-letnia członkini League of Women Voters, została w poniedziałek mianowana przez mayora Chicago do składu Zarządu Szkolnictwa (Board of Education). Jednym z istotniejszych problemów, które teraz powinny być rozwiązane jest przede wszystkim wybór przewodniczącego Zarządu. Jak dotychczas obydwa kandydaci do objęcia tej funkcji otrzymują równą ilość głosów. Aczkolwiek pani Rother oświadczyła, iż już od dawna jest zdecydowana na czynną kandydatkę głosować nie ujawniła czy odda głos za Warrenem H. Baconem czy za Johnem D. Carey. W wypadku wyboru Bacona na stanowisko przewodniczącego Zarządu Szkolnictwa byłby on pierwszym Murzynem, który objął to stanowisko.

Straty w Pożarze Wartości \$75,000

Duży pożar, który wybuchł w 2-piętrowym budynku spowodował zniszczenia wartości \$75,000. W gmachu, mieszczącym się przy 3323 N. Clark, znajdowało się kilka sklepów. Płomień wybuchł w piwnicy budynku i został opanowany zanim objął górne kondygnacje. Dym i woda jednak spowodowały duże straty w sklepie Imperial Food Market, w tawernie, w sklepie z firankami i z artykułami gumowymi. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym



NA ZDJĘCIU: żołnierz kambodżański z 7-ej Brygady części rosyjski granatnik B40 zdobyty na komunistach w czasie walk pod Prek Tameak, Kambodża.



WŁADZE OHIO zatrzymały 8-osobową załogę kanadyjskiej łodzi rybackiej "Mary Gale", która uisli mandat karny w wysokości \$3,270 za przeprowadzanie połowów na terenie jeziora Erie po stronie znajdującej się w granicach Stanów Zjednoczonych.

Wiec Protestacyjny Polonii 26 Grudnia w Audyt. Trójcowa

Cała Polonia wzbudzona została do głębi wiadomościami o demonstracjach w Polsce, wywołanych przez rządy, podwyżkami cen żywności, ogłoszonymi przez rząd kilka dni temu.

Podczas gdy w całej Europie, nawet w innych krajach bloku rosyjskiego, stopa życiowa warstw pracujących wykazuje stały i wydatny wzrost, w Polsce brakuje żywności. Przyczyną tego jest sięgający już miliardów dolarów haracz gospodarcy jako Polska płaci Rosji. Przy równocześnie braku artykułów pierwszej potrzeby i żywności dla ludności w Polsce, reżym wysłał olbrzymią pomoc gospodarczą Kuby, Północnemu Wietnamowi i Egiptowi, dla popierania imperializmu rosyjskiego, — wbrew oczywistym interesom narodu polskiego.

A kiedy polski lud pracujący, pozbawiony systematycznie owoców swej ciężkiej pracy i doprowadzony w ten sposób do stanu rozpacz, odważa się wołać o chleb powszedni, reżym komunistyczny na to na jedyną odpowiedź: czołgi, akrabiny maszynowe, masowe aresztowania i więzienia. Doniesienia prasowe ocinają ilość zabitych, z rozkazem reżymowego premiera Cyrankiewicza, na 300 osób. Ilu poległo w rzeczywistości, wie tylko Bieżka.

Posiadamy jeden środek reakcji na zbrodnie popełnione na narodzie polskim przez reżym komunistyczny i jego rosyjskich mocodawców: poruszyć opinię publiczną Amery-

ki i wywołać tym potępienie i pogardę dla cynizmu, obtudy i brutalności tych, którzy mienia się być rządem "Polski Ludowej".

Taki jest cel organizowanej przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej demonstracji, jaka odbędzie się w sobotę, 26-go grudnia, o godzinie 12-iej w południe, w auditorium św. Trójcy, 1443 W. Division Street.

Przemówienia na tym Wiecu Protestacyjnym wygłoszą rzeczą przywódcy patriotycznej Polonii: prezes Kongresu PA i ZNP mec. Alojzy Mazewski i b. wieloletni prezes Wydziału kongresman Roman Puciński.

Bezpośrednio po Wiecu, specjalnymi autobusami, z odpowiednimi transparentami udamy się przed konsulat reżymowy mieszczący się przy 1525 N. Astor Street, aby publicznie zadokumentować nasze potępienie dla ciemnieli narodu polskiego. Początek demonstracji przed budynkiem konsulatu przewidziany jest na godzinie 12.45 po południu.

Apelujemy

Apelujemy do wszystkich organizacji Polonii, do zawsze niezawodnych w pracy patriotycznej kobiet polskich, do młodzieży, do wszystkich, którzy rozumieją tragedię, jaką przeżywają nasi bracia i siostry w kraju, o masowy udział. Zatelefonujcie do swoich przyjaciół, zmobilizujcie swoich znajomych. Niech sobotni Wiec Protestacyjny wstrząśnie naszym miastem, niech wstrząśnie tutejszymi

McCormick Place Wznowiony Będzie Do Użytku 3 Stycznia

Odbudowany Pałac Wystawowy McCormick Place, znajdujący się przy wschodniej części 23-iej ulicy wznowiony ma być i częściowo oddany do użytku począwszy od dnia 3 stycznia. Pierwszym klientem korzystającym z McCormick Place będzie Style Exhibitors Spring - Summer Market, stojące na ozele 51 wystaw zamówionych już na 1971 rok.

Generalny zarządca Edward Lee oświadczył, iż na tę datę będą gotowe już i wykończone dwie olbrzymie hale, większa część z małych sal

Pocztą w Święta

Pocztmistrz Henry McGee ogłasza, iż w czasie zbliżających się świąt, urzędy pocztowe pełnić będą swe usługi według następujących zasad: w piątek, 25 grudnia wszystkie wydziały listonoszy, finansowy i stacje kontraktowe będą zamknięte. Nie będzie w tym dniu doręczania listów ani paczek do domów. Listy ze skrzynek ulicznych nie będą wybierane. Wydział przesyłek poleconych będzie czynny.

W sobotę, dnia 26 grudnia, wszystkie wydziały listonoszy i doręczania listów, dział finansowy i stacje kontraktowe będą nieczynne. Listonosze nie będą doręczać ani listów ani paczek. Czynna będzie tylko służba listów poleconych. Listy ze skrzynek ulicznych będą podjęte. Skrzynki na listy i t. zw. Boxes będą czynne na głównej poczcie pnr. 433 W. Van Buren i na stacji śródmiejskiej pnr. 219 S. La Salle ulica.

W niedzielę, 27-go grudnia, poczta funkcjonować będzie według zasad niedzielnych. Listy ze skrzynek ulicznych będą wybierane, jak również usługi pocztowe poleconych będą czynne.

na zebrania i urzędowania restauracyjne. Zaś sala teatralna na 4,000 miejsc jako t. zw. Arie Crown Theater gotowa będzie dopiero na początek wiosny. W tym czasie mają być ukończone również prace przy podziemnym garażu, który ma być na 2,100 samochodów.

Lee powiedział, iż w McCormick Place będzie ogółem 585,000 stóp sześciennych przestrzeni wystawowej, w ramach których pomieścić się będzie mogło około 3,000 kiosków. Obecny budynek jest obszerniejszy niż był oryginalny stary gmach, który zniszczony został pożarem dn. 16 stycznia 1967 roku.

W celu uchronienia się przed podobną katastrofą, obecnie zainstalowano w gmachu dwa najbardziej nowoczesne systemy wykrywania, przeprowadzone przez całą długość głównej struktury. Przeważna część z oryginalnego budynku McCormick Place, które zasadniczo miały być budowlą "odporną na ogień", — uległa zniszczeniu w czasie krajowej wystawy Stow. producentów urządzeń domowych. Wystawa ta odbyć się ma powtórnie w nowym gmachu, w dniach od 11 do 15 stycznia.

Wystawa ta jednakże będzie zakrojona na tak olbrzymią miarę, iż będzie ona urządzona w dwóch miejscach, w McCormick i równocześnie w Meddyn. Amfiteatr. Część z firm wystawiających urządzenia nawet pokazy swych towarów i w hotelach śródmiejskich.

Na liście zamówień McCormick Place znajduje się potem Wystawa Samochodowa 1971 roku, która odbędzie się w dniach od 20 do 28 lutego.

Lee oświadczył również, iż ośrodek wystawowy skonstruowany kosztem 5 milionów dol., nie licząc kosztów budowy podziemnego garażu, posiada już zamówienia na pełne 50 tygodni 1971 roku, na różne wystawy.

Weterani Domagają Się Zmiany Procedury Zwalniania Ze Służby

Pierwsze dochodzenie w sprawie wydawania weteranom dokumentów tzw. niepełnego honorowego zwolnienia poza Washingtonem, D. C. będzie miało miejsce w Chicago "w możliwie najkrótszym czasie", powiedział kongresman Roman Puciński (D.-Ill.). Specjalnie powołana komisja rozpatrzy podania weteranów, którzy domagają się zrewidowania decyzji wydania im dokumentów niepełnego honorowego ukończenia służby wojskowej.

Tysiące weteranów twierdzi, iż nie może znaleźć pracy ze względu na fakt nie posiadania przez nich świadectwa honorowego odbycia służby w wojsku. Duży procent weteranów skarży się, że wydano w ich stosunku niesłusznie krzywdzące decyzje. Jak dotychczas podobne aplikacje były rozpatrywane przez komisję w Washingtonie. Niestety, jednak nie wielu może sobie pozwolić na kosztowny wyjazd do stolicy tym bardziej, że procedura trwa dłu-

go, natomiast większość z nich nie posiada stałej pracy zarobkowej.

Sprawa obecnie znajduje się w toku zainteresowań dzięki naciskowi ze strony Concerned Veterans from Vietnam, organizacji, która stowarzysza przeważnie weteranów murzyńskich.

Zwolnienia ze służby wojskowej są pięciu rodzajów — pierwsze trzy mają charakter administracyjny natomiast dwa pozostałe charakter dyscyplinarny i odbywają się na decyzję sądu wojskowego. Niepełne honorowe zwolnienie należy do kategorii administracyjnej.

Kongresman Roman Puciński oświadczył, iż konieczna jest reforma procedury zwalniania żołnierzy ze służby w wojsku. "Prawdopodobnie około 50,000-80,000 mężczyzn objętych amnestią, uwalniając ich od administracyjnego niepełnego honorowego zwolnienia z wojska w ciągu ostatnich 5-10 lat", powiedział kongresman Puciński.

Wypadek Drogowy Wskutek Gołoledzi

Trzech chłopców zam. w Evanston wyciągnął wczoraj z jeziora Springfield kierowca ciężarówki, Harold Davidson. Samochód ciężarowy był jedynym z 15-tu pojazdów które zostały objęte masową kolizją na pokrytym gołoledzią drodze.

Michael P. Calhoun, lat 16, zam. 2151 Pioneer Rd., również 16-letni Mark Falkenberg, zam. 2019 Lincoln, oraz Steven Dacone, lat 17, zam. 421 Calan w towarzystwie trzech innych kolegów z Evanston jechali w kierunku południowym na szosie "Interstate" nr. 55 w odległości około 3 mil od Springfield. Chłopcy udawali się do Kalifornii gdzie mieli spędzić święta.

"Było ciemno, padał deszcz i szosa była jedną taflą lodu" opowiadał Calhoun. "Zobaczyliśmy przed nami samochód, który wpadł w poślizg. Byliśmy gotowi na krótko go wstrzymać, że kierowca nie będzie mógł się zatrzymać."

W nadjeżdżającym z przeciwnego strony samochodzie znajdowało się 6-10 nastoletnich chłopców ze Springfield. W wyniku kolizji samochodów nikt nie został ranny.

Wszyscy wysiedli z samochodów i znajdowali się na szosie kiedy zauważono nadjeżdżające ciężarówki. "Wiedzieliśmy, że nie będą mogły się zatrzymać" powiedział Calhoun. Jedną z ciężarówek uderzyła go wtrącając ze złamaną nogą do wody. Dwaj koledzy Calhouna, Mark Falkenberg i Steven Dacone sami wskoczyli do jeziora, unikając w ten sposób uderzenia przez którykolwiek z samochodów.

Pierwsza wpadła w poślizg ciężarówka prowadzona przez Harolda Davidsona. Pozostałe wpadły kolejno na rozbite samochody nastolatków i samochód Davidsona. Ogółem kolizja objęła 15 pojazdów.

Davidson natychmiast rozpoczął akcję ratowniczą trzech nastolatków, znajdujących się w jeziorze. Dzięki jego poświęceniu i inicjatywie krótko wyjęto chłopców z wody. Najpoważniejsze obrażenia ze wszystkich odniósł Calhoun, którego przewieziono do szpitala ze złamaną nogą. Również w szpitalu Springfield zatrzymany został Falkenberg. Po zostaniu zwolnieni po opatrzeniu powierzchownych obrażeń nikt nie został ranny.

Kierownictwo "Family Fun Fair" Zwolnione Od Sprawy Sądowej

Stan. prokurator Edward V. Hanrahan oświadczył w poniedziałek, iż jego biuro nie znalazło podstaw do wystąpienia o ukaranie kierownictwa dorocznej imprezy Family Fun Fair przy 47-iej ulicy i Damen Ave., — za rzekome pogwałcenie praw przeciwko gemblerstwu.

Oskarżenie o gemblerkę — wniosł do biura Hanrahana — dnia 10 sierpnia Daniel D. McCarthy, były sekretarz organizacji republikańskiej 14 wardy. McCarthy utrzymywał, iż ten "festyn" wykraczał przeciwko stan. prawu o gemblerce, ponieważ prowadzono publiczną sprzedaż biletów na wygranie auta.

McCarthy domagał się wydania przez Hanrahana nakazu do aresztowania Josepha Meegan, ks. Romana Berendt, Freda Livingston i pani Edwardowej Corries, — jako związanych z Klubem Społecznym Back of the Yards, który urządził ten festyn.

Jednakowoż Hanrahan oświadczył, iż nie jest właściwym domaganie się sankcji karnych dla tych, którzy nie mieli intencji kryminalnych i którzy byli przekonani, — iż działają w ramach prawa.

Jednakże, — głosi decyzja

Hanrahana — Rada Back of the Yards i inne osoby z organizacji społecznych, charytatywnych i religijnych w powiecie Cook, obecnie są powiadomione, iż prowadzenie loterii, sprzedaż biletów na szanse szczęścia i organizowanie imprez kategorii "Nocy w Las Vegas" są zakazane przez prawo.

Wobec czego gdziekolwiek będą dowody na istnienie takiej gemblerki i zajdzie pogwałcenie praw, osoby takie będą pociągane do odpowiedzialności przez nasz urząd, — głosiła odpowiedź biura stan. prokuratora Hanrahana.

550-600 Osób Zginie Na Drogach

Narodowa Rada Bezpieczeństwa ocenia, iż w okresie świątecznym w całym kraju zginie w wypadkach drogowych 550-650 osób. Przewidywane dane dotyczą tylko i wyłącznie 3-dniowego weekendu w okresie Bożego Narodzenia. Ponadto 26,000-30,000 osób zostanie rannych w wyniku kolizji samochodów. W roku ubiegłym na drogach całego kraju zginęło 603 osoby w okresie 4-ch dni podczas Bożego Narodzenia.

WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

— życzy —

POLISH VILLA

ZAPRASZA SZANOWNĄ POLONIĘ NA

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

31 Grudnia, 1970, o godz. 9 wieczór do—?

Wspaniała Polska Czworo Osobowa Orkiestra Będzie Umilała Państwu Wieczór
CENY PRZY BARZE BARDZO PRZYSTĘPNE.
Doskonały Obiad z Przystawkami i Szampanem \$12 Od Osoby.

WIELE NIESPODZIANEK

PO REZERWACJE prosimy telefonować pod nr. 227-9595 lub zgłaszać się osobiście w POLISH VILLA, 1249 N. ASHLAND AVE.

Prosimy Sie Pospieszyc Bo Nie Duzo Miejsc Zostalo

ZAPRASZAMY ROWNIEZ NA TRADYCYJNĄ BEZPŁATNĄ

WIGILIE

Dla Wszystkich Samotnych Naszych Stałych Gości

W CZWARTEK, O GODZ. 7 WIECZÓR

Na Którą Serdecznie Zapraszamy Janusz Armatawicz i Marie Wojcieszak